



DZIŚ PO STRONIE SENIORA

PO ZDROWIE DO SANATORIUM Z NFZ CO NAM SIĘ NALEŻY ZA DARMO, A ZA CO BĘDZIEMY MUSIELI PŁACIĆ

Nr ISSN 0866-9511

Nr indeksu 350354



www.poranny.pl

Nr 141 (10789) | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Czwartek, 23.07.2026

36
lat

Kurier Poranny

Relaks

Krzyżówki
do kawy.
Nowości
w programie TV



Bielsk Podlaski

Związkowcy pytają o czas pracy i zarobki zastępcy dyrektora szpitala

Pisma w tej sprawie trafiły m.in. do podlaskiego oddziału NFZ oraz Okręgowej Inspekcji Pracy. Dyrektor szpitala odpycha zarzuty – Str. 3

Zdrowie

Poszukają nowych strategii leczenia ostrych białaczek

Naukowcy z Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku rozpoczęli realizację międzynarodowego projektu badawczego – Str. 4

41-latek z powiatu hajnowskiego podejrzany o czyny pedofilskie wobec kilkuletniej dziewczynki został zatrzymany – Str. 3

Ponad 22,8 mln zł z funduszy europejskich na modernizację energetyczną kilku białostockich placówek oświatowych – Str. 4



FOT. UNWMP

Białystok

Nowa tężnia solankowa prawie gotowa. Będzie to piąty taki obiekt w mieście

Magda Ciasnowska

Dobiega końca budowa tężni solankowej na terenie rekreacyjno-sportowym przy ul. Aleksandra Fredry w Białymstoku. Inwestycja, realizowana w ramach Budżetu Obywatelskiego 2022, jest już na finiszu.

Przed udostępnieniem jej mieszkańcom pozostało jedynie dopełnienie formalności związanych z zakończeniem robót. Konieczne jest m.in. zawiadomienie Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego i zakończenie procedur odbiorowych.

Umowę na realizację inwestycji Miasto podpisało 7 maja 2025 roku. Koszt robót budowlanych wyniósł blisko 543 tys. zł, a wykonawcą była firma „Kryształowy Świat” z Li-biąża.

– Budżet Obywatelski to narzędzie, dzięki któremu mieszkańcy mają rzeczywisty wpływ na rozwój miasta. Tężnia solankowa przy ulicy Fredry jest doskonałym przykładem inwestycji odpowiadającej na po-



FOT. UM BIAŁYSTOK/JITGWIAZDOWSKI

Tężnia przy ul. Fredry wzbogaci ofertę rekreacyjną miasta

trzeby Białostoczan – tworzy miejsce sprzyjające wypoczynkowi, rekreacji i dbaniu o zdrowie. Jestem przekonany, że będzie chętnie odwiedzana przez mieszkańców w każdym wieku – mówi prezydent Białegostoku Tadeusz Truskolaski.

Nowa mini tężnia ma około 9,5 metra długości, 3 metry szerokości i blisko 3,8 metra wysokości. Została wyposażona w nowoczesną instalację, która będzie wytwarzać prozdrowotny aerozol solankowy. W ramach inwestycji powstała dREW-

niana konstrukcja z wypełnieniem z tarniny, wykonano przyłącza, instalację elektryczną, oświetlenie oraz system automatyki i sterowania. Zagospodarowano także teren wokół obiektu, gdzie pojawiły się ławki, kosze na odpady, donice, stojak na rowery oraz tablice informacyjne. Ostatnim etapem prac było napełnienie zbiorników solanką, uruchomienie instalacji i przeszkolenie przyszłego użytkownika.

Tężnia przy ul. Fredry będzie piątym tego typu obiektem w Białymstoku. Cztery pozostałe znajdują się w Parku Planty, przy ul. Pieczurki, na osiedlu Bacieczki oraz na Starosielcach.

Wytwarzany przez tężnie aerozol zawiera minerały, takie jak jod, brom, wapń czy magnez. Jego wdychanie może wspomagać pracę układu oddechowego, łagodzić objawy alergii, poprawiać odporność oraz wpływać korzystnie na samopoczucie. Mikroklimat wokół tężni często porównywany jest do tego nadmorskiego, dlatego tego typu obiekty są chętnie odwiedzane przez osoby w każdym wieku.

Podlaskie

Rozpoczął się wędrowny festiwal teatralny „Wertep”

PAP

Ponad 20 spektakli teatrów z kraju i zagranicy skierowanych zarówno do dzieci jak i dorosłych będzie można zobaczyć podczas Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego „Wertep”. Impreza zagości w miejscowościach gdzie na co dzień nie ma instytucjonalnego teatru.

Nazwa „Wertep” nawiązuje do teatrów wertepowych, czyli wędrujących, które funkcjonowały przed wojną na terenie Podlasia. Na wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej działały wtedy teatry wiejskie, które odgrywały sztuki obrzędowe, misteryjne, jarmarczne. Festiwal, którego organizatorem jest Stowarzyszenie Kulturalne „Pocztówka”, ma nawiązywać do tych tradycji.

Festiwal w tym roku ma swoją 18. edycję, odwiedzi kilka miejscowości w Podlaskiem, a także dwie w Lubelskiem. Zaplanowano ponad 20 spektakli dla dzieci i dorosłych, a także całych rodzin. Pokazane będą spektakle przede wszystkim teatrów z Polski, ale są też propozycje artystów m.in. z Włoch. Ich przedstawienia będzie można zobaczyć w parkach, amfiteatrach,

prywatnych ogrodach czy nad rzeką.

„Wertep” rozpoczął się w środę wieczorem w Hajnówce. Do tego miasta wróci jeszcze kilka razy.

W pierwszy weekend imprezy na trasie Wertepu znalazła się też Białowieża. Natomiast w drugi weekend festiwal zawita do Mielnika, Narwi, a na koniec do Hajnowki.

POLECAMY

JUTRO Kłopoty wyższych uczelni // Stadion w białostockim Zwierzyńcu ma już 100 lat

23.07.2026
Czwartek

Z KALENDARZA

23 lipca 2026

Dziś 204. dzień roku.

Do końca roku pozostało 161 dni.

Wschód słońca w Białymstoku

o godzinie 4.31, zachód o godzinie 20.36. Dzień będzie trwać 16 godzin i 4 minuty. Jest krótszy od najdłuższego w 2026 roku dnia w Białymstoku (21 czerwca) o 52 minuty i dłuższy od najkrótszego w roku (21 grudnia) o 8 godzin i 31 minut.

Imieniny

dziś obchodzą:

Bogna, Apolinary

KALENDARIUM

1873

Wysłano pierwszą na terenie obecnej Polski pocztówkę, przedstawiającą widok na Śnieżkę.

1944

Wyzwolono obóz koncentracyjny na Majdanku, na terenie którego Sowietci natychmiast utworzyli obóz filtracyjny NKWD dla żołnierzy Armii Krajowej i Narodowych Sił Zbrojnych.

1951

Sąd Wojewódzki w Warszawie skazał na karę śmierci nazistowskiego zbrodniarza Jürgena Stroopa.

1983

Piloci kanadyjskiego Boeinga 767, nazwanego później „szybowcem z Gimli”, po zgaśnięciu silników na wysokości 8500 metrów spróbowali bezpiecznie maszynę lądować na ślizgowym na ziemi.

AUTOPROMOCJA



tel. 85 875 07 30
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.poranny.pl
prenumerata.wspolczesna.pl

POGODA



Redaktor naczelny
Tomasz Dworżańczyk
Z-ca redaktora naczelnego
Dorota Naumczyk-Kruszewska
Wydawcy
Dorota Naumczyk-Kruszewska
Urszula Ludwiczak
Marta Romańczuk

www.poranny.pl
www.wspolczesna.pl



Polska Press Makroregion Wschód
Redakcja ul. Św. Mikołaja 1
15-419 Białystok, tel. 85 74 89 610
redakcja@poranny.pl, redakcja@wspolczesna.pl
Prezes Makroregionu
Aureliusz Mikos
Dyrektor reklamy
Elżbieta Dzwigaj
Biuro reklamy oddziału
tel. 695 346 825
Druk Drukarnia w Ignatkach, ul. Przemysłowa 26
16-001, Ignatki



Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Zenon Nowak
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10



© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.poranny.pl/tresci oraz www.wspolczesna.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

ROZMOWA

„Co do... kury”, czyli opowieść o solidarności, wspólnocie i sile ludzkich więzi

Urszula Śleszyńska

Białostoczanin Łukasz Puczek to artysta wyjątkowy. Potrafi stworzyć lalki teatralne, które łamią wszelkie schematy. Ostatnio powstała Marysia, czyli gigantyczna... kura! A za jej powstaniem poszedł film „Co do... kury?”. To zrealizowana na Podlasiu ciepła i pełna humoru opowieść o solidarności, wspólnocie i sile ludzkich więzi.

Już dzisiaj w białostockim Klubie Fama o godz. 18.30 będzie można spotkać się z tobą i zobaczyć film „Co do... kury?”. O czym będzie?
Łukasz Puczek: Film to dokument obserwacyjny. Kręciliśmy go dwa lata i przedstawia sytuację, która zastała nas w naszej rodzinnej wsi na Podlasiu oraz perypetie, które towarzyszą temu wszystkiemu. Kura, która pojawia się w filmie jest 2,5-metrową lalką w formie autorskiej hybrydy biomechanicznej. Jest to jedno z moich pierwszych podejść do takiej formy, która jest dość rzadko spotykaną formą lalki teatralnej.

Powstała z niezgody.
Tak, przede wszystkim powstała z niezgody. Powstała jako symbol protestu przeciwko troszce większej sile niż mogliśmy się spodziawać. Pojawił się nagle inwestor, który chciał skasować wiele wsi w okolicy. I uznałem, że skoro walka za pomocą dokumentów niekoniecznie może być wystarczająca, to może, jeżeli zrobimy dużą lalkę, dużą formę, która przykuje wzrok mediów, to wtedy będziemy mieli szansę być zauważeni. Cały proces zakończył się dużo wcześniej i udało nam się to wygrać.

Udało się nie tylko wygrać, ale też kontynuować historię kura. Marysia - bo tak ma



2,5-metrowa lalka Marysia to bohaterka filmu „Co do... kury?”

na imię - zjeżdżała pół świata. Była na wielu festiwalach?
Myślę, że około 250 różnych eventów na terenie całej Europy już za nami. Marysia jest bardzo rozchwytywaną lalką - szczególnie poza granicami naszego kraju. Ostatnio wróciliśmy z Holandii, gdzie specjalnie jechaliśmy 1500 kilometrów, żeby wystąpić przez dwie godziny.

Ty jesteś animatorem kury?
Jestem autorem, jestem animatorem lalki i pomysłodawcą. Marysia nie powstała z gotowego projektu dostępnego w jakimś miejscu. To jest oryginalna forma.

Pamiętam jak spotkaliśmy się jakiś czas temu, kiedy Marysia dopiero co wyszła spod twoich rąk. Teraz jest odchudzona i trochę inna.
Lalka w tym momencie jest w trzeciej wersji. Pierwsza ważyła



Łukasz Puczek

około 48 kilogramów i była przystosowana przede wszystkim do osób, które chciałyby ją na przykład pobić. Wtedy razem ze mną ważyła jakieś 180 kilogramów, a co za tym idzie - pobicie jej było mocno utrudnione i bardzo ciężko było ją zniszczyć. W tym momencie jest odchudzona jakieś 20 kilo, waży mniej więcej 28 i jest bardzo dynamiczną lalką jak na formę 2,5 metrową. Niedawno prowadziliśmy przez całe miasto paradę, przez kilka kilometrów i... dała radę!

Dlaczego warto poznać Marysię i przyjść do Famy na projekcję?
Marysia przede wszystkim jest dla mnie symbolem niepoddawania się i dążenia bezpośrednio do celu. Ona jest formą, która to wszystko spina w kłame. Pojawia się tu też motyw rodziny z Ukrainy, którą przyjąłem do siebie na początku konfliktu. Wtedy powiedziałem im, że to jest takie miejsce, gdzie to oni decydują kiedy jest cisza. A chwilę później zaczęliśmy razem z tą ciszą pracować nad lalką (...). Wydaje mi się, że Marysia jest symbolem dążenia do celu pomimo przeciwności, pomimo różnych losowych rzeczy, które się dzieją wokół. Nie zawsze podnosiliśmy rękawice i szliśmy dalej, czego efektem w tym momencie jest film, ale też normalne, ułożone życie tej ukraińskiej rodziny, z którą dalej mamy kontakt.

BIELSK PODLASKI

Awantura o czas pracy i zarobki w bielskim szpitalu

Magdalena Kleban

Pogłoski na temat zarobków zastępcy dyrektora ds. lecznictwa w szpitalu w Bielsku Podlaskim zainteresowały NFZ. Wniosek o kontrolę zatrudnienia trafił też do Okręgowej Inspekcji Pracy w Białymstoku. Dyrektor szpitala zaprzecza, by w placówce dochodziło do dublowania etatów.

– Z informacji pracowników wynika, że pan zastępca dyrektora zarabiał astronomiczne kwoty, jak szacujemy od 150 do nawet 300 tysięcy zł. Co, zważywszy na złą sytuację finansową szpitala i ogólne jego problemy, wydaje się karygodne – grzmi Eugeniusz Muszyca, przewodniczący Podlaskiej Federacji Związków Zawodowych Pracowników Ochrony Zdrowia. – To są informacje przekazane nam przez pracowników.

Jak podkreślają związkowcy, zastępca dyrektora pełni również funkcję lekarza kierującego oddziałem wewnętrznym.

– Dlatego jako związek złożyliśmy oficjalne pismo zarówno do szpitala o udostępnienie dokładnych danych, jak i do podlaskiego NFZ o przeprowadzenie kontroli w tej placówce, a także do Okręgowej Inspekcji Pracy. Nie może przecież być tak, by jedna osoba w tym samym czasie pracowała na kilku etatach w tym samym szpi-

tal. My mamy informacje, że ten dyrektor przepracował średnio 167 godzin w ciągu tygodnia i ponad 600 godzin w miesiącu. To zagraża życiu i zdrowiu pacjentów.

Piotr Selwesiuk, dyrektor Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Bielsku Podlaskim, jest zaskoczony tymi zarzutami. Jego zdaniem wynikają one z personalnych animozji Eugeniusza Muszyca, sięgających jeszcze czasów poprzedniej dyrekcji. W kwestii czasu pracy i wysokości zarobków swojego zastępcy odpowiada zdecydowanie: – To nieprawda. Słyszałem te pogłoski o 300 tys. zł i stanowczo zaprzeczam, w mojej obecności nikt nie zarobił 300 tys. zł. Nikt w naszym szpitalu nawet nie zbliża się zarobkami do średnich, a nawet niższych – wyjaśnia. – Nie ma też mowy o dublowaniu etatów. To wszystko jest jawne, a informacje na ten temat są do wglądu NFZ. Nie mamy nic do ukrycia.

Czy tak jest, to się dopiero okaże. Bo podlaski NFZ ciągle nie doczekał się z bielskiego szpitala odpowiedzi na swoje zapytania.

– Podlaski oddział NFZ pod koniec czerwca wystosował do placówek medycznych, w których czas pracy medyków wzbudzał wątpliwości, wezwania do wyjaśnień. Ponieważ do tej pory nie otrzymaliśmy odpowiedzi ze szpitala w Bielsku Podlaskim, drugie

wezwanie zaadresowaliśmy również do organu prowadzącego szpital, do Starostwa Powiatowego w Bielsku Podlaskim – wyjaśnia Izabella Przewłocka, rzeczniczka prasowa podlaskiego oddziału NFZ. – NFZ może analizować czas i charakter pracy lekarza w ramach zawartej umowy o udzielanie świadczeń, a nadzór nad funkcjami administracyjnymi w szpitalu sprawuje organ prowadzący. Czekamy na odpowiedź.

Sprawa zastępcy dyrektora rozgrzewa związkowców, tym bardziej że w maju br. pracownicy administracji bielskiego SP ZOZ zwrócili się do dyrektora z apelem o uwzględnienie ich w procesie regulacji wynagrodzeń. Jak wynika z pism skierowanych do dyrektora, w 2025 r. pracownicy ci – jeśli chodzi o podwyżki – byli pominięci. „Sytuacja ta budzi poczucie głębokiej niesprawiedliwości oraz prowadzi do narastającej dysproporcji płacowej” – czytamy w piśmie. Kiedy jednak doszło do spotkania dyrektora ze związkowcami, szef placówki poinformował, że w związku z trudną sytuacją szpitala nie ma możliwości podniesienia wynagrodzeń pracownikom administracji.

– Z posiadanych przez nas informacji wynika, że wszystkie szpitale powiatowe, które borykają się z podobnymi wyzwaniami budżetowymi, zdecydowały się na podwyżki również dla pracowników administracyjnych – podkreślają związkowcy.

KRÓTKO

Pow. hajnowski

41-latek podejrzany o czyny pedofilskie zatrzymany

Podlaska policja zatrzymała 41-letniego mieszkańca powiatu hajnowskiego podejrzanego o czyny pedofilskie wobec kilkuletniej dziewczynki. Z ustaleń wynika, że mógł on dopuszczać się podobnych czynów wobec innych małoletnich. Policja apeluje o zgłaszanie się osób, które mogą mieć o tym wiedzę.

Podlaska policja przekazała wczoraj, że mężczyznę zatrzymano na podstawie postanowienia wydanego przez Prokuraturę Rejonową w Hajnówce, która prowadzi sprawę. Z ustaleń śledztwa wynika, że 41-letni mieszkaniec powiatu hajnowskiego latem 2025 r. dopuścił się czynu pedofilskiego wobec kilkuletniej dziewczynki.

– Zebrany materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie mężczyźnie zarzutu dopuszczenia się wobec małoletniej poniżej lat 15 innej czynności seksualnej – przekazał zespół prasowy podlaskiej policji w komunikacie.

Paulina Pawluczuk-Kośko z Komendy Powiatowej Policji w Hajnówce dodaje, że w środę sąd nie uwzględnił wniosku prokuratury o areszt tymczasowy dla mężczyzny, ale zastosował środki zapobiegawcze: mężczyzna ma zakaz kontaktowania się i zbliżania do małoletniej. Śledczy ustalili też, że mężczyzna na przestrzeni ostatnich lat mógł dopuścić się podobnych czynów w stosunku do innych małoletnich, a do zdarzeń mogło dochodzić na terenie gminy Dubicze Cerkiewne. Dlatego policja apeluje o zgłaszanie się osób, które mogą mieć więcej informacji na ten temat.

Kontaktować się można z Wydziałem Kryminalnym Komendy Powiatowej Policji w Hajnówce pod numerem telefonu: 47-712-62-32 lub z Prokuraturą Rejonową w Hajnówce pod numerem telefonu: 85-656-53-88.

PAP

Suwałki

Upadek z hulajnogi zakończył się interwencją ratowników i mandatem dla mamy nastolatki

Niebezpieczne zdarzenie z udziałem hulajnogi elektrycznej miało miejsce w Suwałkach. Nastolatka przewróciła się podczas jazdy i doznała obrażeń. Wezwano zespół ratownictwa medycznego, który udzielił jej pomocy.

Jak ustalili suwalscy policjanci, dziewczynka nie miała na głowie kasku ochronnego, mimo że jest on obowiązkowy dla dzieci i młodzieży do 16. roku życia. W związku z tym na mamę nastolatki nałożono mandat.

(AG)

REGION

Mundur zamiast plaży. Trwa nabór do wakacyjnych programów Wojska Polskiego

Martyna Jurkowska

Leżenie na plaży czy też sezonową pracę można zamienić na wojskowe szkolenie. Wojsko Polskie prowadzi nabór do dwóch programów – „Wakacji z Wojskiem” i „Wakacji z WOT”. To propozycje dla młodych ludzi, którzy chcą zdobyć nowe umiejętności, sprawdzić swoje możliwości i poznać wojskową służbę od środka.

„Wakacje z Wojskiem 3” skierowane są przede wszystkim do osób w wieku od 18 do 35 lat i obejmują 27-dniowe dobrowolne szkolenie. Ostatni turnus odbędzie się od 17 sierpnia do 12 września. Z kolei „Wakacje z WOT” to pro-

pozycja dla osób, które chcą rozpocząć służbę w Wojskach Obrony Terytorialnej i po zakończeniu szkolenia zasilić szeregi swojej brygady.

W naszym województwie uczestnicy programu „Wakacje z Wojskiem” mogą szkolić się m.in. w 18. Białostockim Pułku Rozpoznawczym, 18. Łomżyńskim Pułku Logistycznym, 5. Batalionie Czołgów w Czartajewie oraz w 2. Brygadzie Zmotoryzowanej w Wojewodzinie. Natomiast „Wakacje z WOT” realizowane są przez 1. Podlaską Brygadę Obrony Terytorialnej.

Choć programy różnią się przebiegiem i celem, ich uczestnicy zdobywają podobne umiejętności. Szkolenia obejmują zarówno zajęcia teoretyczne, jak i intensywne ćwiczenia



FOT. 1PBO

W ubiegłym roku w „Wakacjach z WOT” wzięło udział ok. 5 tysięcy ochotników

praktyczne – od podstaw wojskowego rzemiosła po naukę współdziałania w zespole oraz reagowania w sytuacjach kryzysowych.

– To solidna dawka wiedzy teoretycznej i praktycznych umiejętności wojskowych. Uczestnicy przechodzą szkolenia strzeleckie i taktyczne, uczą się pracy zespołowej i zdobywają doświadczenie przydatne w dalszej służbie – podkreśla kpt. Justyna Dziemiańczuk, oficer prasowy 1. Podlaskiej Brygady Obrony Pogranicza.

Jak dodaje, przed rozpoczęciem szkolenia warto zadbać o kondycję fizyczną. Pozwoli to uniknąć lub zminimalizować ryzyko kontuzji podczas intensywnych ćwiczeń.

Program „Wakacje z Wojskiem” kończy się po 27 dniach szkolenia, za które uczestnicy otrzymują około 6 tys. zł brutto. Wojsko zapewnia również bezpłatne zakwaterowanie, całonocne wyżywienie, umundurowanie, opiekę medyczną i ubezpieczenie.

„Wakacje z WOT” to z kolei początek służby w Wojskach Obrony Terytorialnej. Kandydaci odbywają 16-dniowe szkolenie podstawowe, a osoby z wcześniejszym doświadczeniem wojskowym – ośmiodniowe szkolenie wyrównawcze. Po zakończeniu kursu składają przysięgę wojskową i mogą kontynuować służbę terytorialną, łącząc ją z nauką lub pracą.

Oba programy mają wspólny cel – zachęcić młodych ludzi do poznania wojska od środka i pokazać, że służba to nie tylko dyscyplina i wymagające szkolenie, ale także możliwość zdobycia praktycznych umiejętności, rozwijania charakteru oraz pracy w zespole. Nabór do obu inicjatyw wciąż trwa. Zgłoszenia do programu „Wakacje z Wojskiem” można składać za pośrednictwem portalu zostanzolnierzem.pl oraz w Wojskowych Centrach Rekrutacji. Kandydaci zainteresowani służbą w WOT mogą zgłaszać się do najbliższego Wojskowego Centrum Rekrutacji lub bezpośrednio do 1. Podlaskiej Brygady Obrony Terytorialnej.

ZDROWIE

Poszukają nowych metod leczenia białaczek

opr. (R)

Naukowcy z Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku poszukają nowych strategii leczenia ostrych białaczek. Międzynarodowy projekt TOSCANINI uzyskał z dofinansowanie z Narodowego Centrum Badań i Rozwoju.

Uniwersytet Medyczny w Białymstoku rozpoczął realizację międzynarodowego projektu badawczego TOSCANINI pod kierownictwem dr Joanny Godzień, którego celem jest opracowanie nowatorskich strategii leczenia ostrych białaczek. Badania skupią się na poszukiwaniu skutecznych metod terapeutycznych dla pacjentów zmagających się z ostrą białaczką szpikową, ostrą białaczką limfoblastyczną z linii B oraz przewlekłą białaczką szpikową w fazie blastycznej, u których standardowe leczenie nie przynosi rezultatów. Polską część ba-



Realizacja międzynarodowego projektu badawczego odbędzie się pod kierownictwem dr Joanny Godzień

dań, z budżetem wynoszącym 1,3 mln zł w całości finansuje Narodowe Centrum Badań i Rozwoju w ramach konkursu ERA-NET TRANSCAN-3 JTC 2024.

UMB realizuje badania w międzynarodowym konsorcjum, w skład którego wchodzi jednostki naukowe i kliniczne z Hiszpanii, Nie-

miec, Włoch i Łotwy, w tym Clínica Universidad de Navarra, Charité – Universitätsmedizin Berlin, Universitätsklinikum Jena, IRCCS Istituto Romagnolo per lo Studio dei Tumori „Dino Amadori”, Riga Stradiņš University oraz IRCCS Azienda Ospedaliero-Universitaria di Bologna.

Kluczem do wypracowania nowych metod leczenia ma być analiza trójwymiarowej organizacji genomu, a dokładniej nieprawidłowości dotyczących granic domen TAD. Badacze chcą zidentyfikować metaboliczne słabe punkty komórek białaczkowych i wykorzystać je jako nowe cele terapeutyczne, tworząc specjalną platformę do oceny wrażliwości komórek nowotworowych na leki w warunkach ex vivo. W projekt zaangażowano nowoczesne techniki biologii systemów, takie jak sekwencjonowanie długich fragmentów DNA, analizę kontaktów chromatynowych metodą Hi-C, transkryptomikę, metabolomikę oraz wysokoprzepustowe testy wrażliwości lekowej. Integracja tych danych za pomocą metod bioinformatycznych pozwoli wskazać najsukcesywniejsze terapie skojarzone dla pacjentów opornych na standardowe leczenie.

Wkład Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku opiera się na pracy zespołu Laboratorium Metabolomiki i Proteomiki. Do zadań białostockich naukowców należy optymalizacja metod przygotowania próbek, wykonanie pomiarów, kontrola jakości danych, identyfikacja metabolitów, analizy statystyczne oraz interpretacja zaburzonych szlaków metabolicznych.

W skład zespołu realizującego te zadania wchodzi prof. Michał Ciborowski, mgr Sandra Chmielewska, dr Patrycja Mojsak, mgr Adrian Godlewski, dr Dariusz Kiejza oraz mgr Krzysztof Sołowiej.

Projekt o pełnej nazwie „Zaburzenia struktur i nieprawidłowa ekspresja TAD jako metaboliczne cele terapeutyczne w białaczkach – nowa platforma testowania terapii skojarzonych” realizowany będzie do końca lutego 2029 roku.

KRÓTKO

Handel

Komunikat Powiatowego Lekarza Weterynarii

Ze względu na utrzymujące się wysokie ryzyko rozprzestrzeniania się chorób zakaźnych drobiu, w tym wysoce zjadliwej grypy ptaków (HPAI) i rzekomego pomoru drobiu (ND) Powiatowy Lekarz Weterynarii w Białymstoku przypomina, że podczas handlu żywym drobiem należy przestrzegać obowiązujących przepisów. Ich złamanie grozi nałożeniem kar finansowych przewidzianych w ustawie o zdrowiu zwierząt. Należy m.in. kupować drób wyłącznie z zakładów i gospodarstw zarejestrowanych przez Powiatowego Lekarza Weterynarii; kury i indyki przeznaczone do sprzedaży muszą być zaszczepione przeciw rzekomemu pomorowi drobiu (ND) – zakazane jest przemieszczanie oraz sprzedaż ptaków niezaszczepionych; handel żywym drobiem może odbywać się wyłącznie w miejscach pozostających pod nadzorem Inspekcji Weterynaryjnej.

DOFINANSOWANIE

Ponad 22,8 mln zł z funduszy europejskich na modernizację energetyczną placówek

opr. (R)

Pieniądze przeznaczone zostaną na inwestycje związane z modernizacją energetyczną placówek oświatowych. Umowę na dofinansowanie dwóch projektów podpisali w poniedziałek marszałek Łukasz Prokorym oraz zastępca prezydenta Białegostoku Tomasz Klim.

Łączna wartość obu inwestycji wynosi blisko 30 mln zł, z czego ponad 22,8 mln zł stanowi dofinansowanie unijne. Pieniądze zostaną przeznaczone na poprawę efektywności energetycznej szkół i przedszkoli, co ma ograniczyć zużycie energii, obniżyć emisję dwutlenku węgla oraz poprawić komfort użytkownika budynków.

– To przykład skutecznego wykorzystania środków europejskich, które przekładają się na konkretne efekty: bardziej komfortowe i przyjazne wa-



Umowę na dofinansowanie dwóch projektów podpisali marszałek Łukasz Prokorym oraz zastępca prezydenta Białegostoku Tomasz Klim

runki nauki dla dzieci oraz nowoczesne, energooszczędne obiekty publiczne służące mieszkańcom przez wiele lat – podkreślił marszałek.

Pierwszy z projektów dotyczy Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 5 w Białymstoku. Jego wartość przekracza 15,7 mln zł, a dofinansowanie wynosi ponad 11,6 mln zł.

W ramach inwestycji przeprowadzona zostanie kompleksowa modernizacja energetyczna budynku. Zaplanowano m.in. docieplenie ścian i dachu, wymianę stolarki okiennej i drzwiowej, modernizację instalacji centralnego ogrzewania, ciepłej wody użytkowej oraz oświetlenia. Powstanie również wentylacja mechaniczna z odzy-

skiem ciepła. Projekt obejmuje także likwidację barier architektonicznych m.in. poprzez montaż platform schodowych dla osób z niepełnosprawnościami.

Drugi projekt zakłada modernizację energetyczną pięciu białostockich przedszkoli: nr 39, 46, 47, 68 i 78. Wartość przedsięwzięcia wynosi 14,2 mln zł, z czego ponad 11,2 mln zł stanowi dofinansowanie.

Zakres prac obejmuje docieplenie budynków, wymianę stolarki okiennej i drzwiowej, modernizację instalacji grzewczych oraz ciepłej wody użytkowej, montaż instalacji fotowoltaicznych na dachach trzech przedszkoli, instalację wentylacji mechanicznej i energooszczędnego oświetlenia LED. Ten projekt także przewiduje poprawę dostępności budynków dla osób z niepełnosprawnościami. Efektem prac ma być ograniczenie zużycia energii oraz osiągnięcie oszczędności energii pierwotnej na poziomie co najmniej 30 proc.

FOT. UNIWPIK, TIMOSZUK

0011557442

Łącząc się w bólu i żałobie
wyrazy szczerego współczucia oraz słowa otuchy

Pani Anecie Średzińskiej

z powodu śmierci



Siostry

składają

Zarząd i współpracownicy
firmy Partner Sp. z o.o.

0011557839

Wyrazy głębokiego współczucia

Radcy Prawnej

Janinie Hamik-Strzyżewskiej

z powodu śmierci



Męża

składa

Dziekan, Rada i Członkowie
Okręgowej Izby Radców Prawnych
w Białymstoku

SUWAŁKI

Dokładniejsze badania i sprawniejsza diagnostyka chorób serca

Anna Gryza-Aneszko

Nowoczesne echokardiografy, system do testów wysiłkowych, holtery i specjalistyczne wyposażenie trafiły do Poradni Kardiologicznej oraz Oddziału Chorób Wewnętrznych, Kardiologii i Nadciśnienia Tętniczego Szpitala Wojewódzkiego w Suwałkach.



FOT. SZPITAL WOJEWÓDZKI W SUWAŁKACH

Pacjenci suwalskiego szpitala mogą już korzystać z nowoczesnego sprzętu kardiologicznego

Szpital Wojewódzki im. dr. Ludwika Rydygiera w Suwałkach zakończył realizację projektu, którego celem była poprawa jakości i dostępności opieki kardiologicznej. Dzięki temu pacjenci z całego regionu mogą liczyć na sprawniejszą diagnostykę chorób serca. W ramach przedsięwzięcia nowoczesne wyposażenie trafiło na Oddział Chorób Wewnętrznych, Kardiologii i Nadciśnienia Tętniczego oraz do Poradni Kardiologicznej.

Poradnia Kardiologiczna suwalskiego szpitala została wyposażona m.in. w echokardiograf, system do wykonywania testów wysiłkowych, stanowisko badań diagnostycznych, holtery EKG i ciśnieniowe oraz aparat EKG. Dzięki nowemu systemowi lekarze mogą dokładniej oceniać pracę serca podczas wysiłku, wykrywać

zaburzenia krążenia wieńcowego i arytmie oraz lepiej planować leczenie pacjentów. Nowoczesny sprzęt trafił również na Oddział Chorób Wewnętrznych, Kardiologii i Nadciśnienia Tętniczego. Zakupiono drugi echokardiograf, stanowisko badań diagnostycznych, holtery EKG i RR, a także wyposażenie wspierające codzienną pracę perso-

nelu, m.in. szafę i wózek na leki.

Szczególnie istotnym elementem inwestycji są echokardiografy umożliwiające wykonywanie badań przezprzełykowych. Pozwalają one uzyskać bardzo dokładne obrazy struktur serca, co znacząco ułatwia diagnozowanie wielu schorzeń układu sercowo-naczyniowego i szybsze wdrożenie odpowiedniego leczenia.

Inwestycja została zrealizowana w ramach projektu „Poprawa jakości i dostępności opieki kardiologicznej w Szpitalu Wojewódzkim im. dr. Ludwika Rydygiera w Suwałkach – OK I Krajowej Sieci Kardiologicznej”. Przedsięwzięcie otrzymało dofinansowanie z Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności, w ramach programu wspierającego rozwój i modernizację infrastruktury ośrodków kardiologicznych.

REKLAMA0011557797

OGŁOSZENIE

Zespół Szkół Mechanicznych im. Św. Józefa w Białymstoku, ul. Broniewskiego 14,

ogłasza przetarg ustny na wynajem części nieruchomości (korytarze szkolne) o pow. 9m² celem ustawienia 4 automatów samosprzedażających.

Termin (termin wpłaty wadium - 6285 zł) i miejsce przetargu: 27.08.2026 godz. 11.15 w siedzibie Szkoły.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu udostępniono na stronie: zsmbip.edu.bialystok.pl

REKLAMA0011557726

KOMUNIKAT

W dniu 20.07.2026 r. prokurator Instytutu Pamięci Narodowej – Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Białymstoku umorzył śledztwo o sygnaturze S 30.2002.Zk w sprawach komunistycznych zbrodni przeciwko ludzkości, dokonanych przez funkcjonariuszy radzieckich zabójstw, bezprawnych pozbawień wolności i bezpodstawnych skazań oraz innych czynów przestępnych, popełnionych od 1944 roku i w latach następnych wobec osób narodowości polskiej, mieszkańców powiatów grodzieńskiego i wołkowyskiego byłego woj. białostockiego, które to tereny zostały włączone do ZSRR.

W śledztwie zostały przeprowadzone wszystkie zaplanowane i aktualnie możliwe do wykonania czynności.

Podstawą umorzenia wieksości rozpoznawanych zbrodni komunistycznych było, zgodnie z art. 322 § 1 kpk, niewykrycie sprawców czynów przestępnych, wobec niemożności ustalenia ich danych personalnych.

W nielicznych przypadkach badanych przestępstw stwierdzono brak danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu zabronionego, to jest wystąpienia okoliczności z art. 17 § 1 pkt 1 kpk, bądź niewstwierdzenie znamion przestępstwa, które to przesłanki umorzenia przewiduje art. 17 § 1 pkt 2 kpk.

Z uwagi na znaczną liczbę ustalonych pokrzywdzonych odstąpiono od doręczania odpisów postanowienia o umorzeniu śledztwa.

Osoby pokrzywdzone mogą skorzystać ze swoich uprawnień i w ciągu 7 dni od ogłoszenia niniejszego komunikatu zgłosić się do Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, w siedzibie Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku, ulica Warszłatowa 1A, tel. 85 664 57 90.

Na żądanie pokrzywdzonych, którzy zgłoszą się do Oddziałowej Komisji w Białymstoku, wydany zostanie odpis postanowienia z pouczeniem o możliwości zaskarżenia tej decyzji procesowej.

REKLAMA0011557763

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Choroszcz w obrębach Babino, Gajowniki, Klepacze i miasta Choroszcz

Na podstawie art. 17 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 538) oraz art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 670)

zawiadamiam

o podjęciu Uchwały nr XXV/224/2026 Rady Miejskiej w Choroszczy z dnia 13 lipca 2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Choroszcz w obrębach Babino, Gajowniki, Klepacze i miasta Choroszcz. Uchwała dotyczy inwestycji gminnych. Zainteresowani mogą składać wnioski do projektu ww. planu oraz do prognozy oddziaływania na środowisko do **17 sierpnia 2026 r.**

Wnioski do projektu zmiany planu składa się na formularzu, którego wzór został określony w rozporządzeniu Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509) – osobiście, pocztą (adres: Urząd Miejski w Choroszczy, ul. Dominikańska 2, 16-070 Choroszcz), drogą elektroniczną (adres: urząd@choroszcz.pl) lub za pomocą skrzynki do doręczeń elektronicznych e-Doręczeń: AE:PL-81367-50038-BTVTB-15. Wzór ww. formularza jest dostępny w urzędzie lub na stronie <https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologie/formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego>.

Wnioski do prognozy oddziaływania na środowisko należy składać w formie pisemnej osobiście, pocztą lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej (na adresy jw.).

Złożone wnioski zostaną rozpatrzone przez Burmistrza Choroszczy.

Administratorem danych osobowych jest Burmistrz Choroszczy. Dane osobowe będą przetwarzane w celu prowadzenia postępowania wskazanego w niniejszym ogłoszeniu. Szczegółowe informacje dotyczące przetwarzania danych osobowych, w tym przysługujących praw, dostępne są pod adresem: <https://bip.choroszcz.pl/odo/ki-mpzp.html>.

DROBNE

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

CYKLINOWANIE bezpyłowe,

504-745-006

INSTALACYJNE

HYDRAULIK -solidnie, tel.

668-18-36-66

PORZĄDKOWE

PRANIE tapicerki i dywanów.

Czyszczenie u klienta. Tel. 518-786-343

Różne

ANTYKWARIAT naukowy. Skup

księgozbiórów. 506-105-002

AUTOREKLAMA

TELEMAGAZYN

Twój wybór programów

telemagazyn.pl

REKLAMA

0011557834

OBWIESZCZENIE STAROSTY KOLNEŃSKIEGO

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j.: Dz. U. z 2024 r., poz. 311) art. 49, art. 61 § 1 i § 4 i art. 10 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 1691)

zawiadamia się,

że w dniu 8.07.2026 r. Starosta Kolneński wszczął na wniosek Wójta Gminy Kolno, postępowanie administracyjne w sprawie wydania zezwolenia na realizację inwestycji drogowej pn.: „**Budowa, rozbudowa i przebudowa drogi w miejscowości Wincenta**” oraz zatwierdzenia projektu podziału nieruchomości.

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI OBJĘTYCH INWESTYCJĄ:

Działki drogowe nr ewid.: 209, 400 – obręb 0038 Wincenta, gmina Kolno;

Działki powstałe w wyniku podziału nieruchomości przechodzące pod drogę (w nawiasie dotychczasowy nr nieruchomości) nr ewid.: 403/2 (403) – obręb 0038 Wincenta, gmina Kolno;

Działki, z których korzystanie będzie ograniczone nr ewid.: 400, 195/1, 136/8, 195/2 – obręb 0038 Wincenta, gmina Kolno.

Z aktami ww. sprawy pozostałe strony postępowania mogą się zapoznać w Starostwie Powiatowym w Kolnie, ul. 11 Listopada 1, 18-500 Kolno, pok. 203 i 204, w godzinach 7:30 – 15:30, po telefonicznym umówieniu się pod nr. tel. 862784885 lub 862784884 – w terminie 14 dni od dnia obwieszczenia w prasie lokalnej.

REKLAMA

0011558364

INFORMACJA

BURMISTRZA WASILKOWA

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2026 r., poz. 399) informuję, że na tablicy Urzędu Miejskiego w Wasilkowie oraz na stronie www.bip.wasilkow.pl umieszczono wykaz nieruchomości przeznaczonej do wydzierżawienia na okres do 3 lat w trybie bezprzetargowym, oznaczonej numerem geodezyjnym **3121/5** o pow. 0,0056 ha, położonej w obrębie **Wasilków**, gm. Wasilków.

REKLAMA

0011557727

INFORMACJA Burmistrz Tykocina

działając na podstawie art. 35 ust. 1, 1b ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399 z późn. zm.) informuję, iż na stronie internetowej <https://bip-umtykocin.podlaskie.eu/>, <http://umtykocin.pl/> oraz tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Tykocinie, ul. 11 Listopada 8, został wywieszony w dniu 20.07.2026 r. na okres 21 dni do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości stanowiącej własność Gminy Tykocin przeznaczonej do dzierżawy w trybie bezprzetargowym – działka o numerze 150/11 poł. w obrębie Stelmachowo, gm. Tykocin z przeznaczeniem na prowadzenie działalności rolniczej.

Szczegółowych informacji można zasięgnąć w Urzędzie Miejskim w Tykocinie, ul. 11 Listopada 8, w pokoju nr 7 lub pod nr tel. (85) 686 93 11, w godz. od 7:30 do 15:30.

FOKUS

• **Do dzisiaj** każdy polityk PiS miał czas na złożenie deklaracji „lojalności” wobec partii i jej prezesa Jarosława Kaczyńskiego

WARSZAWA

Premier o inwestycjach w koleje: Budujemy najnowocześniejszą sieć

Donald Tusk, a także minister infrastruktury Dariusz Klimczak oraz rządowy pełnomocnik ds. CPK Piotr Malepszak, wzięli udział w wydarzeniu „Nasza Kolej” na dworcu Warszawa Zachodnia

Alina Mazurska

– Budujemy najnowocześniejszą sieć kolejową w Europie i nie ma w tym słowa przesady. (...) Nazwalismy to Zintegrowaną Siecią Kolejową – powiedział w środę Donald Tusk podczas wspólnej konferencji prasowej w Warszawie. Brali w niej udział także szef resortu infrastruktury Dariusz Klimczak oraz wiceminister Piotr Malepszak.

Premier poinformował, że program inwestycyjny w ramach Zintegrowanej Sieci Kolejowej zakłada budowę 2,7 tys. km linii dla Kolei Dużych Prędkości (KDP) oraz ponad 2 tys. km konwencjonalnych szlaków kolejowych. Dodatkowo zmodernizowanych ma zostać 5,6 tys. km istniejących linii. Pociągi – jak dodał Donald Tusk – na liniach KDP będą mogły jeździć z maksymalną prędkością 350 km/h.

Najszybsza kolej w Europie

– Każdy powiat w Polsce będzie włączony w sieć połączeń dalekobieżnych – zapowiedział szef rządu. Zgodnie z danymi GUS, według stanu na 1 stycznia 2025 roku w Polsce było 314 powiatów i 66 miast na prawach powiatu.

Premier wskazał też, że program ZSK to „setki miliardów złotych”. – Doprowadzimy do tego, że podróż koleją będzie najbardziej prefero-



– Polska kolej to wygodniej, szybciej i więcej – mówił wczoraj na warszawskim Dworcu Zachodnim Donald Tusk

wanym sposobem przemieszczania się dla Polek i Polaków. To oznacza, że kiedy zakończymy ten wielki projekt ZSK, to w ciągu roku powinniśmy przewieźć blisko 800 milionów pasażerów tu, w Polsce – podkreślił Tusk.

– Polska kolej to wygodniej, szybciej i więcej. Wygodniej, bo będziemy dysponowali najnowocześniejszym taborem. Więcej, bo więcej połączeń, zdecydowanie więcej połączeń w całym kraju, i szybciej, bo (...) będziemy mieli najszybszą

kolej w Europie – podkreślił Donald Tusk. Dodał, że przez całą Polskę będzie można przejechać w maksimum 3 godziny.

Prawie pół miliarda pasażerów

Według wiceministra infrastruktury polska kolej przewiezie w przyszłym roku blisko pół miliarda pasażerów. – W tym roku to już będzie 470 milionów, o 100 milionów więcej niż w 2023 roku – powiedział Piotr Malepszak.

W ocenie wiceszefa MI polska sieć kolejowa ma obecnie „najlepsze parametry” w historii. – Po tej sieci kolejowej jeździ najwięcej pociągów w historii. To jest 7 tysięcy pociągów dobowo – zaznaczył.

Inwestycje w kolej sięgają 100 mld zł

Obecny na konferencji minister infrastruktury Dariusz Klimczak przekazał, że wartość realizowanych na kolei inwestycji sięga 100 miliardów złotych.

– To jest zakup taboru, elektryfikacja linii, dobudowywanie dodatkowych torów, cyfryzacja kolei, ale także wybudowanie parkingów przy dworcach stacji kolejowych, co jest ważnym elementem budowania jeszcze większego potencjału kolei i zachęcania do tego, żeby po prostu pojechać pociągiem do szkoły, do pracy, odwiedzić rodzinę, wyjechać turystycznie – wyliczał Klimczak.

Szef resortu infrastruktury przypomniał, że ogłoszone zostały pierwsze przetargi na Kolej Dużych Prędkości. – Nasz cel jest jasny. Polska kolej ma być najlepsza w Europie, ma mieć najlepsze parametry, być bezpieczna, punktualna i dojeżdżać zarówno do dużych miast, jak i do małych miejscowości – podkreślił minister Klimczak.

PAP

KRÓTKO

Warszawa

15. raz wyruszył Marsz Pamięci

Wczoraj, z dawnego Umschlagplatzu – miejsca, z którego Niemcy deportowali do obozu zagłady w Treblince ok. 300 tys. warszawskich Żydów, wyruszył Marsz Pamięci. Tegoroczna, piętnasta edycja marszu, poświęcona została kobietom w warszawskim getcie. Marsz Pamięci organizowany jest od kilkunastu lat dla upamiętnienia rozpoczętej 22 lipca 1942 r. przez Niemców wielkiej akcji deportacyjnej Żydów z warszawskiego getta. PAP

Zachodniopomorskie

Sąd zdecydował o areszcie 20-latka

Sąd Rejonowy w Gryfinie zdecydował wczoraj o tymczasowym areszcie dla 20-latka, któremu prokuratura postawiła zarzuty zabójstwa matki i usiłowania zabójstwa babci. Do tragedii doszło w Chojnie. Za dokonane zabójstwo, jak i usiłowanie zabójstwa grozi od 10 lat pozbawienia wolności dożywocie. PAP

ZUS

Już wpływają pieniądze na Dobry Start

Od początku lipca rodzice i opiekunowie złożyli blisko 1,4 mln wniosków o wyprawkę szkolną Dobry Start na ponad 2 mln dzieci. Na konta rodzin trafiło prawie 173 mln zł – poinformował PAP Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Wnioski o świadczenie można składać do końca listopada. Program Dobry Start to jednorazowe wsparcie w wysokości 300 zł na wyprawkę szkolną. Jak podał ZUS, najwięcej dzieci zgłoszono w województwie mazowieckim – prawie 284 tys. Najmniej w województwie opolskim – ponad 48 tys. PAP



FOTOKRIPEDIA.PL

Do końca lipca ma zostać opublikowany projekt podatku cyfrowego, który obejmie zagraniczne platformy działające na polskim rynku

KRZYSZTOF GAWKOWSKI
wicepremier i minister cyfryzacji

ROLNICTWO

Wniosek do KE o pomoc dla producentów świń

Anna Nagel

Minister rolnictwa Stefan Krajewski wystąpił do Komisji Europejskiej z wnioskiem o uruchomienie nadzwyczajnej pomocy finansowej dla producentów świń w Polsce.

Ministerstwo wskazało na utrzymujący się spadek cen skupu oraz pogarszającą się sytuację ekonomiczną sek-

tora. Jak podano w komunikacie MRiRW, celem wniosku jest uzyskanie finansowej rekompensaty dla producentów świń z tytułu braku opłacalności produkcji. Wsparcie miałyby zostać uruchomione na podstawie rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) dotyczącego wspólnej organizacji rynków produktów rolnych.

Resort zwraca uwagę, że ceny świń w Polsce są obecnie o 7 proc. niższe od średniej unijnej. Minister Stefan Krajewski podkreślił, że polscy producenci od wielu miesięcy borykają się ze spadkiem cen, co przy rosnących kosztach produkcji powoduje trudną sytuację ekonomiczną. PAP

EDUKACJA

Apel o podpisanie ustawy ws. smartfonów

Anna Nagel

Organizacje nauczycielskie zaapelowały do prezydenta o podpisanie ustawy ograniczającej korzystanie z telefonów komórkowych w szkołach i przedszkolach.

Apel skierowały ZNP, Instytut Spraw Obywatelskich i organizacje związkowe nauczycieli w związku z uchwa-

loną 3 lipca nowelizacją Prawa oświatowego. Zgodnie z ustawą od 1 września 2026 r. w szkołach podstawowych obowiązywać ma zakaz korzystania z telefonów podczas pobytu ucznia w szkole, także w czasie przerw i zajęć organizowanych poza placówką. W przedszkolach zakazane ma być wnoszenie i używanie telefonów przez dzieci. Przewidziano wyjątki m.in. ze względów zdrowotnych, edukacyjnych i w sytuacjach nagłych.

Podczas środowej konferencji prasowej przed Pałacem Prezydenckim prezes Instytutu Spraw Obywatelskich Rafał Górski podkreślił, że ustawa jest potrzebnym rozwiązaniem systemowym. PAP

WOJSKO

Mychajło Drapatyj nowym naczelnym dowódcą Sił Zbrojnych Ukrainy

K. Sikorski, A. Jaros

Szef Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych Ukrainy Ołeksandr Syrski przestał być szefem wojsk Ukrainy. Protestujący od wielu dni w Ukrainie postawili ultimatum prezydentowi Zełenskiemu: żądają zmian w wojsku.

Weterani i inicjatorzy protestów w Ukrainie postawili prezydentowi Wołodomyrowi Zełenskiemu ultimatum: jeśli do piątku, 24 lipca, nie dojdzie do gruntownych zmian kadrowych w dowództwie armii, demonstracje staną się codziennością.

Prezydent Ukrainy nie czekał, aż protesty przybiorą na sile, i odwołał naczelnego dowódcę Sił Zbrojnych Ukrainy Ołeksandra Syrskiego we wtorek, 21 lipca. Nowym naczelnym dowódcą Zełenski mianował generała Mychajła Drapatyja, dowódcę wojsk lądowych.

„Zdecydowałem, że nowym naczelnym dowódcą Sił Zbrojnych Ukrainy zostanie Mychajło Drapaty. (...) Operacje Sił Obrony Ukrainy trwają i muszą być prowadzone w sposób stabilny. Plan ukraińskich dalekosieżnych uderzeń oraz nasz program uderzeń średniego zasięgu będą realizowane w pełnym zakresie” – napisał Zełenski w komunikatorze Telegram.

Zełenski podkreślił, że Syrski zapewnił Ukrainie sukcesy w obronie Kijowa, podczas kontrofensywy w obwodzie charkowskim oraz w operacji kurskiej.

Drapatyj podziękował Zełenskiemu za powierzenie mu tej funkcji, określając ją mianem nowego etapu służby i deklarując, że będzie ją sprawował z poczuciem odpowiedzialności.

„Służba na rzecz Ukrainy zawsze była dla mnie zaszczytem, a w czasie wojny o niepodległość oznacza ona absolutną odpowiedzialność” – napisał Drapatyj na Facebooku po ogłoszeniu decyzji. „Będę pracował odpowiedzialnie, z pełnym skupieniem i szacunkiem dla ludzi, którzy dziś bronią naszego państwa” – dodał.



Mychajło Drapatyj, nowy dowódca Sił Zbrojnych Ukrainy. Zastąpił Ołeksandra Syrskiego

USA-IRAN

Kolejne amerykańskie ataki na Iran. To już 11. noc z rzędu

Karolina Wrońska

Siły zbrojne USA dokonały nocy z wtorku na środę kolejnych ataków na Iran - poinformowało Dowództwo Centralne USA (CENTCOM). To 11. z rzędu noc uderzeń na cele wojskowe w tym kraju.

Ataki na cele w Iranie Amerykanie rozpoczęli o godz. 19 czasu wschodnioamerykańskiego, czyli o 1 w nocy w Polsce. „Uderzenia mają na celu dalsze ograniczanie zdolności Iranu do zagrażania żegludze handlowej w cieśninie Ormuz” – poinformowało CENTCOM, któremu podlegają amerykańskie siły na Bliskim Wschodzie. Analogiczne komunikaty publikowano podczas poprzednich serii uderzeń.

Amerykańscy żołnierze dokonali nalotu na miasto Bushehr w południowym Iranie – podała irańska agencja Tasnim. Wcześniej irańskie media donosiły o serii ataków bombowych na miasta Bandar Mahshahr i Behbahan w prowincji Chuzestan, a także w Tabriz, Sirik i Cza-bahar.

Najnowsza wymiana ciosów między USA i Iranem trwa od jedenastu dni, mimo że w połowie czerwca strony zawarły rozejm. Porozumienie okazało się nietrwałe m.in. z powodu niejednoznacznych zapisów, które rozbieżnie interpretują Teheran i Waszyngton. Dotyczyły one m.in. kontroli nad cieśniną Ormuz – kluczowym szlakiem żeglugowym, którym przed rozpoczęciem wojny transportowano 20 proc. światowego eksportu ropy i gazu, a nad którym kontrolę usiłuje przejąć Iran.

Dziennik „Wall Street Journal” napisał we wtorek, że w obecnej fa-



Najnowsza wymiana ciosów między USA i Iranem trwa od jedenastu dni, mimo że w połowie czerwca strony zawarły rozejm

zie walk nie bierze udziału Izrael, ponieważ USA i kraje arabskie obawiają się, że jego zaangażowanie poskutkowałoby jeszcze większą eskalacją. Według źródeł gazety Waszyngton poprosił Izrael, by na razie nie włączał się do walk. Politycy z krajów arabskich obawiają się jednak, że ponowne włączenie się Izraela do wojny jest tylko kwestią czasu.

Iran również wydaje się dążyć do tego, by Izrael pozostał poza konfliktem i dotychczas powstrzymuje się przed atakowaniem tego kraju. Teheran koncentruje swoje uderzenia na Kuwejcie, Bahrajnie i Jordanii, gdzie w wyniku ataku rakietowego na bazę lotniczą zginęło trzech amerykańskich żołnierzy.

Dotychczas informowano, że w ataku zginęło dwóch wojskowych, a jednego uznawano za zaginionego. We wtorek Pentagon potwierdził, że osoba ta nie żyje.

Łącznie od 28 lutego, kiedy Izrael i USA rozpoczęły wojnę przeciwko Iranowi, zginęło 18 amerykańskich żołnierzy, a bilans rannych sięga ok. 430 osób.

Amerykańskie dowództwo podkreśliło też w komunikacie opublikowanym w serwisie X, że w ciągu ostatnich trzech miesięcy Iran zaatakował ponad 30 statków handlowych przepływających przez cieśninę Ormuz, która ma kluczowe znaczenie dla handlu regionalnego i światowego.

Wojsko zapewniło, że „pomimo działań Iranu, cieśnina Ormuz pozostaje otwarta dla ruchu statków handlowych”. Według danych przekazanych przez CENTCOM od początku maja siły podlegające temu dowództwu pomogły w bezpiecznym transzycie około 900 statków handlowych oraz w przetransportowaniu około 450 milionów baryłek ropy naftowej. PAP

ŻYWIŁ

Francja walczy z pożarami. Sprzyjają im rekordowe upały i susza

Anna Nagel

Pożar, który wybuchł w departamencie Var na południu Francji, objął dotąd powierzchnię 2,5 tys. hektarów - poinformowały w środę służby ratownicze. W akcji gaśniczej uczestniczy 900 strażaków. Evakuowano około 400 osób.

Ogień pojawił się we wtorek wieczorem i szybko rozprzestrzenił się na górze Gros Bessillon koło miejscowości Cotignac. Najpierw objął niespełna 1000 hektarów, później informowano o 1700 ha. Najnowsza ocena to 2,5 tys. ha.

Jak poinformował w środę komendant straży pożarnej w Var, Eric Grohin, pożar przestał się rozszerzać. W środę w walce z ogniem

uczestniczyły cztery samoloty gaśnicze.

Na skutek pożaru ok. 2,3 tys. gospodarstw domowych zostało pozbawionych prądu.

W rejonie Bordeaux na południowym zachodzie Francji zginęło we wtorek dwóch strażaków, którzy walczyli z pożarem niedaleko tamtejszego lotniska. Ogień został wczoraj ugaszony.

Z pożarami boryka się również Korsyka, gdzie ogień wybuchł w dwóch różnych rejonach, obejmując łącznie ponad 640 ha terenu. W jednym z tych dwóch miejsc sytuacja jest opanowana, natomiast strażacy kolejny dzień gaszą pożar koło miejscowości Corte.

Do tej pory w całej Francji w okresie od stycznia do połowy lipca pożary zniszczyły około 40 tys. hektarów terenu. PAP

GRECJA

Na elektronicznych hulajnogach nie każdy pojedzie

Alina Mazurska

Grecki parlament przyjął ustawę zaostrzającą zasady korzystania z hulajnóg elektronicznych. Wprowadzono m.in. zakaz korzystania z tych pojazdów osobom poniżej 17. roku życia oraz obowiązek posiadania ubezpieczenia OC.

Mandat za naruszenie zakazu jazdy po drogach publicznych przez młodzież będzie wynosił 150 euro. Za sprzedawanie lub wypożyczanie

hulajnóg elektrycznych osobom poniżej 17 lat będzie groziła kara 1000 euro.

Przyjęto stawki mandatów, które będą obowiązywać

W przyjętej we wtorek ustawie zakazano też jazdy hulajnogami po drogach, na których zgodnie z prawem można poruszać się z prędkością powyżej 50 km/h.

Grecy korzystający z tych pojazdów będą od teraz musieli posiadać ubezpieczenie OC. Za jego brak grozi 250 euro kary.

Wysokość mandatów m.in. za jazdę bez kasku, w słuchawkach lub korzystanie z telefonu komórkowego podczas jazdy podwyższono z 40 do 150 euro.

Reakcja na większą liczbę wypadków

Głównym celem zaostrzenia przepisów jest zwiększenie bezpieczeństwa ruchu drogowego; zmiany są też reakcją na rosnącą w ostatnim czasie liczbę ofiar wypadków z udziałem hulajnóg wśród dzieci – zaznaczył dziennik „Kathimerini”. PAP

AKCJA CHARYTATYWNA

0311549463





POD PARAGRAFEM

POLITYKA I MIŁOŚĆ

Trójkąt erotyczno-kryminalny na szczytach władzy III Rzeszy

Sylvia Arlak, BP

Magdzie Quandt marzyła się rola pierwszej damy Niemiec. Droga do niej wiodła przez małżeństwo z Goebbelsem. Ale nie była obojętna także Adolfowi Hitlerowi.

Magda Quandt po raz pierwszy spotkała Adolfa Hitlera latem 1927 r. w posiadłości jej ówczesnego męża w Meklemburgii. Piękna pani Quandt – smukła, ze złotymi blond włosami i niebieskimi oczami – przyciągała spojrzenia wszystkich. Hitler i towarzyszący mu Joseph Goebbels wydawali się nią oczarowani. Podziwiali jej niezwykłą jak na tak młody wiek klasę.

O ile Hitler i Goebbels z tamtego spotkania zapamiętali niewiele, to dla Magdy było przełomem. Podobno już wtedy zamarzyła jej się rola pierwszej damy Niemiec, do której wynieść ją miała znajomość z Goebbelsem i Hitlerem. Pierwszego zresztą długo nie zauważała, interesował ją Führer. Robiła wszystko, by choć na chwilę znaleźć się blisko niego, nie zrażała jej to, że on jej nie zauważał.

Od pierwszego...

Punktem kulminacyjnym w jej życiu był jeden z wieców wyborczych NSDAP w 1930 r., podczas którego przemawiał jej przyszły mąż. 15 tys. ludzi i ona – niepewnie oczekująca na spektakl. Niski, źle ubrany mężczyzna nie zrobił na niej piorunującego wrażenia. Dysponował jednak potężnym głosem, który ją zafascynował. Nieważne, co mówił, ważne jak – pomyślała. Słuchała go jak w transie. Już następnego dnia zapisała się do NSDAP, a zaraz potem zatrudniła się jako pomoc biurowa w kwaterze głównej NSDAP.

Na początku listopada 1930 r. nadszedł w końcu ten dzień. Magda, wychodząc do pracy, ujrzała na schodach utykającego, niskiego, szczupłego mężczyznę. Ponownie zwróciła uwagę na jego podniszczony strój. Kiedy jednak ten popatrzył jej w oczy, miała wrażenie, że zaraz spłonie. Goebbelsa i Magdę połączyła miłość od pierwszego wejrzenia.



Znajomość Magdy Quandt i Josepha Goebbelsa była miłością od pierwszego wejrzenia. Świadkiem na ich ślubie był Hitler

„Blond słodycz”

Następnego dnia po pamiętnym spotkaniu Goebbels wezwał młodą kobietę do siebie. Oznajmił, że w trybie natychmiastowym potrzebuje osoby godnej zaufania do zorganizowania tajnego archiwum. I wciąż pozeriał ją wzrokiem. Zdarzenie to opisał w dziennikach pod datą 7 listopada 1930 r. „Piękna kobieta, nazwiskiem Quandt, tworzy dla mnie prywatne archiwum” – odnotował.

Początek ich związku miał miejsce 15 lutego 1931 r. Wtedy Goebbels zanotował w dzienniku: „Wieczorem przyszła Magda Quandt i została bardzo długo. Rozkwita w urzekającej blond słodyczy. Jaka jesteś, moja królowo? Piękna, piękna kobieta! Zapewne będę ją bardzo kochać. Chodzę teraz jak we śnie. Tak przepełniony szczęściem. To wspaniałe, kochać piękną kobietę i być przez nią kochanym...”. Nie minęło wiele czasu, a para postanowiła się pobrać. Rodzina i bliscy Magdy sprzeciwiali się tej decyzji. Na przyszłej pannie młodej nie zrobiło to jednak żadnego wrażenia. Goebbels jednak jeszcze przed ślubem zawarł z nią porozumienie, z którego wynikało, że mężczyzna nie pozostanie wierny małżonce.

Mój dzielny towarzysz

W umowie deklarował, że Magda jest królową jego życia i chce mieć z nią gromadkę dzieci, ale nie odmówi sobie przygód pozamałżeńskich, o które nie może mieć do niego pretensji. Quandt to zaakceptowała: „Do genialnego człowieka, żyjącego trzy razy intensywniej niż inni, nie może być przykładana zwykła mieszczańska moralność”.

Uroczystość zaślubin odbyła się 19 grudnia 1931 r. Świadkiem na ślubie został sam Hitler. Peter Longerich przekonuje, że również on był zakochany w Magdzie. Po męskiej rozmowie z Goebbelsem zrezygnował jednak z wyścigu o jej rękę. Na ślubie miał nawet uronić niejedną łzę, co pan młody wziął jednak za przejaw wzruszenia. Wcześniej pisał: „Kocha Magdę. Ale pozwala mi na szczęście. Mój dzielny towarzysz i Führer”.

Prawdą jest to, że Hitler wyjątkowo cenił Magdę. Dobrze czuł się w jej towarzystwie, w pewnym okresie swojego życia – z obawy przed planowanym zamachem – jadł przygotowane jedynie przez nią posiłki. To ona uczyła go dobrych manier i odpowiedniego zachowania przy stole.

W późniejszych latach często odwiedzał młode małżeństwo Goebbelsów. Bywał u nich tak często, że – jak pisze Longerich – stał się niemalże

• **Strzała z łuku trafia bezbłędnie...** Na początek sierpnia wydawnictwo Mova planuje premierę „Tego, co ukryliśmy” Adele Parks. Kylie Gillingham znika bez śladu i szybko okazuje się, że zostawiła dwóch mężów, którzy nie mieli pojęcia o swoim istnieniu.

członkiem trzysobowej rodziny. Goebbelsowie nadali też swym szciorom dzieciom imiona na literę H.

Interweniuje Hitler

Pierwsze lata pożycia małżeńskiego Goebbelsów były jednak wyjątkowo udane. Magda zwracała się do Josepha „Aniołku”, choć wszyscy wokół dostrzegali raczej diaboliczne cechy jej męża. Z upływem czasu minister propagandy miał go jednak dla swojej żony coraz mniej. Nie przeszkadzały jej nawet liczne kochanki, od których ten niemiecki Casanova wprost nie potrafił się opędzić. Wraz z wybuchem wojny i pojawieniem się nowych obowiązków tempo życia seksualnego Goebbelsa malało. Wszystko zmieniło się jednak, kiedy ten poznał młodszą czeską aktorkę Lidę Baarovą. Tym razem to nie był zwykły romans. Magda Goebbels musiała stawić czoła faktom. Jej mąż się zakochał. Z powodu Baarowej zamierzał rozwieść się z żoną, a nawet... zrezygnować z polityki.

Ostatnie dni życia

W tym okresie dochodziło do gwałtownych kłótni. Goebbels żalił się w swoich dziennikach, że nie może dłużej wytrzymać napiętej atmosfery. Magda, choć wybaczyła mężowi ponad 40 romansów, tym razem po-

stanowiła interweniować u samego wodza. Kobieta, która miała wówczas 36 lat i właśnie urodziła szóste dziecko, znalazła zrozumienie u Hitlera. Ten kategorycznie nakazał zerwanie kontaktów pomiędzy kochankami. Ich idealne małżeństwo, wzór dla każdej niemieckiej rodziny, nie mógł być przecież splugawiony romansem i skandalem. Goebbels nigdy więcej nie spotkał się z aktorką, która musiała wrócić do Pragi.

Mimo że stosunki małżonków długo pozostawały napięte, zimą 1944 r. jeszcze raz zbliżyli się do siebie. Oboje wiedzieli już, że upadek III Rzeszy to kwestia czasu. W schronie przeciwlotniczym całymi godzinami potrafili trzymać się za rękę. Poczucie, że mają siebie, pozwalało im jeszcze wyminąć się całkowitemu przygnębieniu. Kiedy 7 kwietnia 1945 r. Magda została odznaczona Złotą Odznaką Partijną Hitlera, wiedziała już, że oto nadszedł koniec. Los całej trójki znalazł swój tragiczny finał w bunkrze wodza, pod zbombardowaną Kancelarią Rzeszy. Tam rodzina Goebbelsów przeniosła się u schyłku wojny i spędziła ostatnie dni życia.

Razem z dziećmi

Choć Magda próbowała odwieść Hitlera od samobójstwa, za zamkniętymi drzwiami rozgryzł on kapsułkę z cyjankiem i strzelił sobie w usta. W tym samym czasie z życiem pożegnała się Ewa Braun. Goebbels oznajmił, że nie jest już dłużej zainteresowany życiem. Również jego żona – wstrząśnięta śmiercią Hitlera – była zdania, że jej życie się skończyło.

1 maja ok. godz. 4-5 nad ranem Magda podała morfinę szóstce swoich dzieci. Nie pomogły usilne zapewnienia sekretarki Führera i służącej Ewy Liesl Ostertag wyrażające gotowość do zaopiekowania się potomstwem Goebbelsów. Cała rodzina miała podzielić los Hitlera. Dwunastoletnia Helga, dziewięcioletni Helmut, ośmioletnia Holde, siedmioletnia Hilda, sześciolatnia Hedda i pięcioletnia Heide zginęły z rąk matki.

Albert Speer twierdził, że kobieta nie chciała takiego losu dla swoich pociech. Ugięła się jednak pod wolę męża. Około godz. 20.30 małżonkowie dołączyli do swych dzieci.

Niezbędnik czytelniczy



rekomenduje

Bożydar Brakoniecki, pisk, żar, stanmajer



Inspektor Rebus idzie w zaparte

John Rebus staje przed sądem oskarżony o przestępstwo, za które karą może być dożywocie. Nie po raz pierwszy legendarny detektyw wziął prawo w swoje ręce, ale ten raz może okazać się dlań ostatnim w karierze. Co skłoniło dobrego człowieka do przekroczenia granicy?

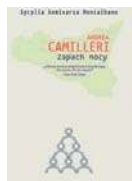
Ian Rankin, „Serce pełne grobów”, wyd. Albatros, Warszawa 2026, cena 49,90 zł



Śmierć krąży nad tym miejscem...

Kolacja z mężem w luksusowej willi wpływowego biznesmena miała być początkiem udanego wieczoru. Tej nocy jednak wszystko wymknęło się spod kontroli. Za zamkniętymi drzwiami rozegrało się coś, czego ludzki umysł po prostu nie chce przyjąć do wiadomości...

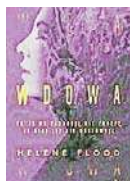
Kris James, „Obudź się, Anno!”, wyd. ReWizja, Warszawa 2026, cena 54,99 zł



Zbrodnia zaraz po antpasti

Komisarz Salvo Montalbano tym razem mierzy się ze sprawą, która wstrząsnęła całą Vigatą. Zniknął Emanuele Gargano, przystojny księgowy i „finansowy czarodziej”, który za pomocą piramidy finansowej oszukał swoich klientów na ogromne pieniądze. „Zapach nocy” to wznowienie szóstej części kultowej serii o komisarzu Montalbano.

Andrea Camilleri, „Zapach nocy”, wyd. Noir Sur Blanc, Warszawa 2026, cena 49 zł



Wielki, ciemny dom na wzgórzu...

Rodzice Erlinga dopilnowali wszystkiego: dom miał pozostać wyłącznie jego własnością, a ich stare meble – ciężkie, milczące, pełne wspomnień – miały trwać nienaruszone, nawet po ich śmierci. Ale teraz Erling też nie żyje. Oficjalnie: zawał serca podczas jazdy na rowerze. A miejsce, które miało być bezpieczną przystanią, teraz emanuje złowrogą energią...

Helene Flood, „Wdowa”, wyd. Agora, Warszawa 2026, cena 59,99 zł



Potem ginie kolejny człowiek...

Okrutna zbrodnia i tylko jeden świadek – piętnastoletnia dziewczyna z biednej dzielnicy. Kiedy Miranda i jej partner przyjeżdżają na miejsce przestępstwa, okazuje się, że ofiarą jest znany i lubiany wykładowca lokalnej uczelni. Spindler buduje napięcie w taki sposób, że naprawdę trudno przewidzieć zakończenie powieści.

Erica Spindler, „Tamta dziewczyna”, wyd. Purple Book, Warszawa 2026, cena 49,90 zł



Takiego Sztokholmu nie zna nikt

Mamy wrzesień 1997 r. W sztokholmskim szpitalu tego samego dnia i godziny rodzą się dzieci emigrantów: Josef i Antonia. Będą dorastać w tej samej okolicy, lecz w całkiem odmiennych światach cywilizacyjnych. Czy nastoletni bohaterowie zdołają się wyrwać z emigranckiej pułapki, którą zgotował im los?

Pascal Engman, „Klan”, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2026, cena 49,90 zł

KARTKA Z KALENDARZA/ PITAWAL PRASOWY

Blankiści na ulicach Paryża, czyli rewolucja nie bierze jeńców. Po czym ostatecznie przegrywa

opr. żar, strzyg

Najważniejszym wydarzeniem maja 1839 r. we Francji była nieudana próba zamachu stanu w Paryżu, zorganizowana przez tzw. blankistów, grupę radykalnych rewolucjonistów, nazywanych tak od nazwiska przywódcy - Louisa Blanqui'ego. Blankizm dawał dającą pierwszeństwo działalności spiskowej, która miałyby doprowadzić do walki zbrojnej i obalenia monarchii bez konieczności wcześniejszego mobilizowania mas ludowych. Zwolennicy tego ruchu odegrali potem znaczącą rolę podczas Komuny Paryskiej w 1871 r.

Tak o wydarzeniach paryskich, choć dość chaotycznie, donosił „Kurjer Warszawski” w nr. 136, w niedzielę, 26 maja 1839 r. (pisownia oryginalna):

„Między wicherzicielami w dniach 12 i 13 b. in., widziano także kilkoro zbrojnych dzieci. Jedno z nich około 10 lat mające, zabiło wystrzałem sierżanta. - Gazeta, codzienna paryzka, podała za przyczynę po wstaniu: Dni temu kilkanaście, aresztowano około 12tu Kapeluszników, za istniejące między niemi stowarzyszenie; koledzy chcieli ich uwolnić; mnóstwo pospólstwa nie wiedząc w jakim celu przyłączyło się do nich, i tym sposobem rozsiało duch zaburzeń. - U aresztowanych rokoszan znaleziono nader ważne



Próba wywołania rewolucji zakończyła się klęską z powodu bierności paryskiego ludu. Ulica Temple w 1839 r.

papiery; ale nie ma jeszcze żadnego, któryby mógł być uważany za naczelnika spisku. - Donoszą jeszcze o niektórych smutnych przypadkach zaburzeń. Młoda 20-letnia Panna chciała właśnie udać się na spoczynek, wtem świsnęła kula przez okno, i ugodziła ją w serce. Ojciec dopiero nazajutrz dowiedział się o śmierci córki. - Nieiaki Delil z cyrku Olimpijskiego, odważnie rozbroił powstańca i zaprowadził go na policję. Na dziedzińcu oparł się o karabin, odebrany wicherzycielowi; w tem nadeszli dwaj gwardziści narodowi, a mniemając, że Delii także jest z rokoszan, dali ognia, i położyli go trupem! - Hrabia Appony Ambassador Austriacki, 13 b. m. dał uczyć, i umyślnie i jej nie odłożył, dla okazania, że zaburzenia z dnia 12 b. m., nie uczyniły tak znacznego wrażenia. - Isgo b. m. zda-

rzył się jeszcze smutny przypadek w Paryżu. Gwardzista municypalny przejeżdżając przez ulicę Ś. Michała, został napadnięty przez 6ciu wicherzycieli w bluzach, którzy wśród złorzeczeń, wyrzucali mu zabójstwo tyłu obywateli paryzkich. Jeden z napastników, dobył sztyletu i chciał nim przebić gwardzistę; lecz tenże zważył przeciwnika cięciem pałasza. Interesującym było posiedzenie Izby deputowanych, gdy na miejsce Pana Passy który został ministrem, nowego obierano Prezesa; głównymi kandydatami byli PP. Soze i Tiers, wszyscy byli pewni że się ten drugi utrzyma, iakoż w wotowaniu miał za sobą najwięcej głosów, lecz w powtórnym głosowaniu przewyższył go Soze. Wiceprezesami obrani P. Ganneron i Jenerał Jacqueminot (Żakmino)”.

OBYCZAJE

„Kokosiński, Pypką się pieczętujący...”

opr. pisk

„Przed innymi siedł olbrzymi pan Jaromir Kokosiński, Pypką się pieczętujący, żołnierz i burda sławny, ze straszliwą blizną przez czoło, oko i policzek, z gęstą brodą, czerwony na twarzy, w kontuszu wyblakłym, a obitym lisimi futrami, z węgierską szablą u boku”.

Największy druh Jędrusia

To oczywiście opis Kokosińskiego, wzięty z Sienkiewiczowskiego „Potopu”. Wiemy że, że Jaromir Kokosiński był przyjacielem pana Kmicica i mężczyzną olbrzymiej postury. Kompanioni przeżywali go „Pypką”, bo Sienkiewicz fantazyjnie przypisał go właśnie do tego herbu.

Prócz blizny w oczy rzucał się ponadto wąs Kokosińskiego – krótszy z jednej strony. W Smoleńskim za-



W „Potopie” Jerzego Hoffmana Jaromira Kokosińskiego zagrał Stanisław Zdzisław Michalski (pierwszy z prawej)

porwanie panny, zabójstwo i podpalenie awanturka skazano „na utratę czci i gardła”. Przed karą chroniły go jedynie wojna i wszechwładna protekcja pana Kmicica, który był jego rówieśnikiem i sąsiadem („fortuny ich w Orszańskim, póki swojej pan Jaromir do szczytu nie przehulał, leżały o miedzę”).

Ot, piekielna kompanija

Kokosiński był godnym reprezentantem Kmicicowej kompanii. Prócz niego wokół chorążego orszańskiego kręcili się pan Ranicki, używający herbu Suche Komnaty, pochodzący z województwa mścisławskiego. Ten z kolei został skazany na banicję za zamordowanie dwóch szlachciców-posesjonatów. Był nadzwyczajnym szermierzem. Nie odstępował go Rekuć-Leliwa, który jako jedyny z tego towarzystwa nie był przestępcą.

Idźmy dalej: grający na czekaniku pan Uhlik był Smolenszczaninem, który za rozpędzenie trybunału został uznany za bezecnego i skazany na karę śmierci. Kulawiec-Hippocentaurus był równie wielki co Kokosiński, a jego nazwisko nawiązuje do mitycznego centaury oraz do szlacheckiego herbu Hipocentaur – był zatem faktycznie spokrewniony z Franciszką Kulawiecówną, opiekunką Oleńki.

Po stronie Seniora

REHABILITACJA

Senior jedzie po zdrowie do sanatorium z NFZ. Oto co mu się należy za darmo, a za co musi zapłacić

Każdy pacjent przebywający w sanatorium ponosi częściowy koszt zakwaterowania i wyżywienia. Podajemy aktualne stawki oraz piszemy co się w uzdrowisku należy za darmo. Podpowiadamy też jak można szybciej wyjechać na kurację

Małgorzata Stempinska

By wyjechać do sanatorium z NFZ, trzeba mieć e-skierowanie. Wystawia je lekarz ubezpieczenia zdrowotnego biorąc pod uwagę aktualny stan zdrowia pacjenta, uwzględniając wskazania lub przeciwwskazania oraz wpływ leczenia uzdrowskiego na stan zdrowia pacjenta. Kiedy lekarz wystawi e-skierowanie, automatycznie zostanie ono przesłane do oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia. Nie trzeba nic wysłać, ani przynosić.

Więcej lekarzy potwierdzi skierowania na leczenie

W ciągu 30 dni e-skierowanie zostanie zarejestrowane i rozpatrzy je lekarz. Od 1 lipca 2025 roku weszła w życie nowelizacja rozporządzenia w sprawie kierowania na leczenie uzdrowskie albo rehabilitację uzdrowską. Zgodnie z nią, rozszerzono listę lekarzy, którzy mogą potwierdzać skierowania.

Takie uprawnienia mają obecnie: lekarze specjaliści w dziedzinie balneologii i medycyny fizykalnej lub rehabilitacji medycznej, lekarze specjaliści w dziedzinie chorób wewnętrznych lub medycyny rodzinnej po ukończonym kursie z zakresu podstaw balneologii, lekarze specjaliści w dziedzinie reumatologii lub ortopedii po ukończonym kursie z zakresu podstaw balneologii. Lekarze dokonujący aprobaty skierowania pod względem celowości leczenia uzdrowskiego albo rehabilitacji uzdrowskiej zatrudniani są w Narodowym Funduszu Zdrowia.

- Jeśli skierowanie zostanie zatwierdzone przez lekarza, to otrzymamy informację, o jego numerze, o tym jak zostało rozpatrzone i jaki jest przewidywany okres oczekiwania. Jeśli w sanatorium, które oferuje leczenie lub rehabilitację, są wolne miejsca, NFZ potwierdzi e-skierowanie. Otrzymamy taką informację nie później niż 14 dni przed datą rozpoczęcia leczenia - mówi Barbara Nawrocka, rzecznik Kujawsko-Pomorskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ w Bydgoszczy.

Jeśli w uzdrowisku brakuje miejsc, otrzymamy informację o przybliżo-



FOT. KRZYSZTOF KAPICA

Zgodnie z rozporządzeniem ministra zdrowia w sprawie leczenia uzdrowskiego, można z tej formy leczenia (ze względów medycznych) korzystać nie częściej niż raz na 18 miesięcy

nym czasie oczekiwania. Jest liczony od momentu wpływu skierowania do NFZ i może się zmienić. Na Internetowym Koncie Pacjenta otrzymamy informację, na jakim etapie procedowania jest e-skierowanie.

Co ważne, jeśli lekarz z Narodowego Funduszu Zdrowia odrzuci skierowanie np. z powodu przeciwwskazań do leczenia uzdrowskiego, również otrzymamy informację do wiadomości. Od tej decyzji lekarza NFZ nie przysługuje odwołanie.

Oplaty za sanatorium od maja 2026 roku

- Wysokość opłaty za jeden dzień pobytu pacjenta dla turnusów trwających 21 oraz 28 dni zależy od standardu pokoju i sezonu rozliczeniowego. Wysokość tych opłat nie jest dowolna, ale ściśle określona przez ministra zdrowia - zaznacza rzeczniczka kujawsko-pomorskiego Oddziału NFZ.

Zgodnie z rozporządzeniem ministra zdrowia, opłaty w uzdrowskich aktualizowane są dwa razy w roku - z początkiem maja oraz października. Teraz, od 1 maja, jest tzw. sezon letni, czyli droższy. Zatem do końca października opłaty za dzień pobytu wynoszą za:

- pokój jednoosobowy z pełnym węzłem higieniczno-sanitarnym - 40,90 zł,
- pokój jednoosobowy w studiu - 37,40 zł,
- pokój jednoosobowy bez pełnego węzła higieniczno-sanitarnego - 33,20 zł,
- pokój dwuosobowy z pełnym węzłem higieniczno-sanitarnym - 27,30 zł,
- pokój dwuosobowy w studiu - 24,90 zł,
- pokój dwuosobowy bez pełnego węzła higieniczno-sanitarnego - 19,50 zł,
- pokój wieloosobowy z pełnym węzłem higieniczno-sanitarnym - 14,80 zł,

- pokój wieloosobowy w studiu - 13,60 zł,
- pokój wieloosobowy bez pełnego węzła higieniczno-sanitarnego - 11,90 zł.

Oznacza to, że za 21-dniowy turnus zapłacimy latem (w zależności od standardu pokoju) od 249,90 zł do 858,90 zł. Dla porównania ceny w sezonie jesienno-zimowym są niższe i wynoszą od 222,60 zł do 684,60 zł.

To się należy za darmo w sanatorium z NFZ

Świadczenia, które przysługują w sanatorium na NFZ bezpłatnie, to:

- wstępne badanie lekarskie nie później niż w pierwszej dobie po przyjęciu,
- całodobowa opieka lekarsko-pielęgniarska,
- kontrolne badanie lekarskie co najmniej dwa razy w trakcie pobytu,
- końcowe kliniczne badanie lekarskie w ciągu 24 godzin przed wyjazdem,

- możliwość wystawienia recepty na leki,
- posiłki dietetyczne zależne od stanu zdrowia i wskazań lekarskich,
- leki pierwszej potrzeby na wypadek nagłego zachorowania,
- co najmniej trzy zabiegi przyrodolecznicze dziennie w szpitalu i sanatorium uzdrowskim, w tym jeden zabieg bodźcowy dziennie z wykorzystaniem naturalnego surowca leczniczego (borowina, wody mineralne, gazy lecznicze),
- co najmniej cztery zabiegi dziennie w przypadku rehabilitacji w szpitalu i sanatorium uzdrowskim i zabiegi fizykoterapeutyczne nie mniej niż trzy zabiegi fizykalne dziennie przez sześć dni zabiegowych w tygodniu, ukierunkowane na leczenie schorzenia będącego podstawą skierowania ubezpieczonego do uzdrowiska.

Tak można szybciej wyjechać do uzdrowiska

Zgodnie z rozporządzeniem ministra zdrowia w sprawie leczenia uzdrowskiego, można z tej formy leczenia (ze względów medycznych) korzystać nie częściej niż raz na 18 miesięcy.

Jest jednak sposób, by szybciej znaleźć się w uzdrowisku. Mowa o tzw. zwrotach, czyli sanatorium „last minute”. To propozycja dla osób, których skierowanie zostało już rozpatrzone pozytywnie i otrzymały one swój numer w kolejce oczekujących. Z wyjazdów „last minute” mogą skorzystać osoby, którym upłynęło już 18 miesięcy od zakończenia ostatniego leczenia w sanatorium. Ta zasada nie obowiązuje osób, które nigdy nie korzystały z leczenia w uzdrowisku w ramach NFZ i będą jechały po raz pierwszy.

O zwroty można pytać w Działach Leczenia Uzdrawiskowego w regionalnych oddziałach NFZ oraz pod numerem infolinii 800 190 590. - Pacjent, który chce wyjechać w ramach „zwrotów”, powinien być przygotowany na wyjazd w terminie krótszym niż 14 dni - podsumowuje Barbara Nawrocka.

©P

SERIALOWO



G. 14:00

Splotane losy

TVP 1

Pinar odnajduje zagubioną Mine w parku i przekonuje ją do powrotu. Dziewczynka wyjaśnia jej powody swojej ucieczki. Deklaruje również, że za żadne skarby nie wróci do rezydencji, w której surowa starsza pani jej nie chce. Mine spędza więc noc w domu Halila, gdzie umila sobie czas zabawą z Pinar. Burak odbiera wyniki badania DNA, które potwierdzają, że Mine jest wnuczką Munevver i córką Pakize. Munevver postanawia na razie nie mówić jej prawdy i wysyła Halila do Bolu, żeby odnalazł Pakize i ustalił, co się z nią dzieje.

G. 15:05

La Promesa – pałac tajemnic

TVP 2

Curro żegna się z rodziną przed wyruszeniem na wojnę. Każdemu jest trudno ukryć, jak bardzo obawiają się o los młodeńca ruszającego na front. Lope podejrzewa Verę o romans – sądzi, że jej absztyfikantem jest sam Santos. Norberta opowiada Simonie i Candeli nieco o Virtudes. Maria przyjmuje posadę osobistej pokojówki księżnej de Abrontes i szykuje się do odejścia z La Promesy. Blanca daje Curro amulet na szczęście.

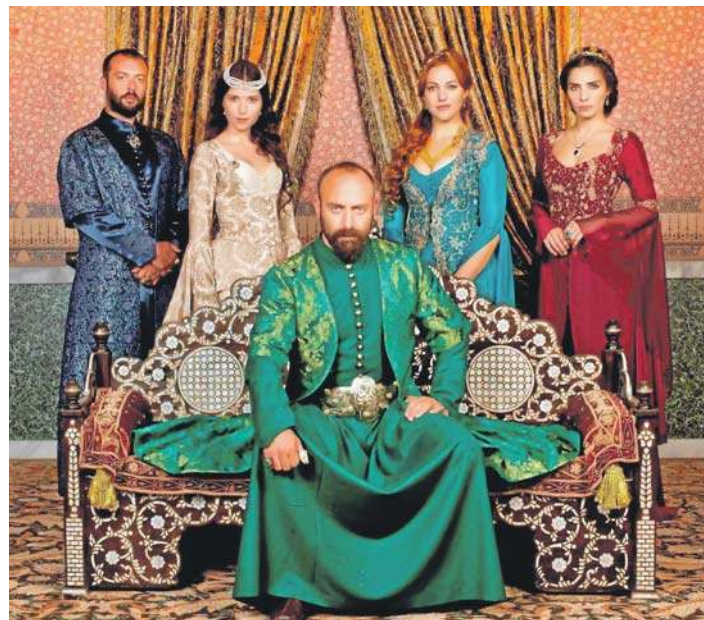


G. 13:00

Wspaniałe stulecie

TV Puls

Serial „Wspaniałe stulecie” to produkcja, do której niemal każdy fan tureckich seriali ma większą lub mniejszą słabość. Produkcja rozpoczyna się w 1520 r., gdy umiera sułtan Selim I, a władzę w Imperium Osmańskim przejmuje właśnie jego 26-letni syn Sulejman (Halit Ergenç). Niedługo później młody władca spotyka w haremie pochodzącą z Rohatynia Roksolanę (Meryem Uzerli), którą historia zapamięta pod imieniem Hürrem. „Wspaniałe stulecie” to zrealizowana z rozmachem i scenograficznym przepychem historia z życia dworu osmańskiego, w okresie panowania sułtana Sulejmana Wspaniałego (najdłużej panującego sułtana osmańskiego). W 57. odcinku zobaczymy kolejne potyczki między ukochaną Sulejmana a Mahidevran, pierwszą nałożnicą władcy i matką jego pierworodnego. Rozwinie się również wątek Nigar i sułtanki Hatice.



G. 20:15

Na Wspólnej

TVN



Igor, Ania i Jaś wracają i budzą skoczoną Julkę. Po drodze nasłuchali się skarg sąsiadki, która utyskiwała na hałasy w nocy. Julka twierdzi, że sprzątała, ale Ania jej nie wierzy. Eliza nie może doczekać spotkania z synem. Po nocy poślubnej Brygidy i Remka do ich mieszkania wpada... Michał! Szybko ucieka. Lucy proponuje mu namiętne popołudnie. Nakrywa ich Ignacy z kolegą, który robi jej zdjęcie z ukrycia.

G. 20:25

RANCZO

TVP Polonia

„Ranczo” wraca z 11. sezonem! To doskonała okazja, by przypomnieć sobie historię Lucy Wilskiej, która porzuciła Nowy Jork dla malowniczej wsi Wilkowyje. W czwartkowym odcinku zobaczymy, jak nieznani sprawcy najpierw wybijają opony w jego samochodzie. Wójt postanawia powołać komisję, która ma zająć się problemem terroru we wsi. Dochodzi do rewizji wcześniejszych ustaleń. Władze postanawiają, że knajpa będzie odbudowana. Tymczasem nowa radiostacja w ramach promocji rozdaje słuchaczom tanie odbiorniki. Wkrótce wszyscy mogą się przekonać, że nowe radio jest nadzwyczaj dobrze poinformowane. Violetka postanawia przejść do historii malarstwa i namawia Kusego, żeby namalował jej akt. Pozowaniem zainteresowana jest również Klaudia.



G. 16:00

Dziedzictwo

TVP 1

Ibrahim podsłuchuje rozmowę telefoniczną Czarnej i myśli, że jego żona jest bezpłodna. Żeby podnieść ją na duchu postanawia udawać, że nie lubi dzieci. Jego zachowanie sprawia, że Czarna obawia się wyznać mu prawdę. Mimo sprzeciwu Adalet, Aynur postanawia zostać opiekunką sparaliżowanej Isil. Matka Sinana zgadza się, planując potajemnie zemstę. Nana i Poyraz wciąż się kłócą. Do tego Poyraz jest zazdrosny o Semiha, który usilnie próbuje zbliżyć się do Nany.

G. 18:25

Akcyjowa 38

TVP 1

W czasie obiadu Ursula przypomina gościom ich grzechy, opowiada im swoje smutne koleje losu i oświadcza, że wyprowadza się z Akcyjowej. Wstrząśnięta Blanca dowiadyuje się, że jest córką gwałciiciela. Pod koniec przyjęcia pojawia się policja i aresztuje zdumionego Samuela. Gdy Leonor, Inigo i Flora udają się na dworzec kolejowy, na ich drodze staje Eva, żona Iniga, z ich synem, Nachem. Leonor zrywa z Inigiem, który podejrzewa, że za całym incydentem stoi El Peña.

KRZYŻÓWKA NR 112

Poziomo:

- 1) zagrał główną rolę w filmie „Forrest Gump”,
6) figura geometryczna, oktagon,
10) poprzeczka na gryfie gitary,
11) Leonardo, aktor z filmu „Titanic”,
12) środek zaradczy, antidotum,
13) z wodorem tworzy wodę,
15) muzeum założone przez Katarzynę Wielką,
19) potasowa lub amonowa,
23) Kydryński lub Brychczy,
25) unoszenie się w powietrzu,
26) krawędź drogi lub szosa,
27) wyższy duchowny katolicki,
28) Ronald, były prezydent Stanów Zjednoczonych,
32) ptak z królewskiej uczty,
35) rogi jelenia lub daniela,
36) płytki lub głęboki w zastawie,
37) myśl przewodnia, motto,
38) pionowy pas muru wystający nieznacznie od ściany,
39) metalowa część przewodu do przewodzenia prądu,
40) ogół obyczajów przekazywanych z pokolenia na pokolenie,
41) część mechanizmu zegarka.

Pionowo:

- 2) dawniej elekcja króla,
3) kabaret z Zielonej Góry,
4) drapieżnik z rodziny łasicowatych,
5) krótki film reklamowy,
6) duma pawia i lisicy,
7) oznaka godności biskupiej,
8) skarpety dawnego żołnierza,
9) ... Pietuszewski, polski piłkarz,

1	2	3	4	5	6	7	8	9
10	11	12	13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24	25	26	27
28	29	30	31	32	33	34	35	36
37	38	39	40	41	42	43	44	45

- 14) Stanisław Jerzy, fraszkopisarz,
15) zamek błyskawiczny jak ciasto,
16) morski głowonóg dostarczający sepii,
17) państwo w Polinezji,
18) strome wycięcie w stoku górskim,
19) wiązka słomy lub zboża,
20) stadium rozwojowe owada,
21) strach przed publicznym występem,
22) stan gotowości dla harcerzy,
24) rogate zwierzę z Tybetu,
29) wojskowe naramienniki, szlify,
30) część kolumny, kapitel,
31) gafa towarzyska, faux pas,
32) szklane opakowanie,
33) z nawilżaczem lub duszą,
34) pająk ślizgający się po wodzie.

ROZWIĄZANIE NR 111

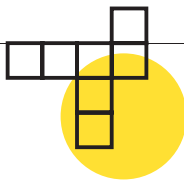
P	O	S	I	L	E	K	M	S	L	A	W	I	S	T	A
O	Z	A	O	L	I	W	A	R	D	R					
M	A	N	I	P	U	L	A	M	O	R	C	I	N	E	K
O	U	K	P	U	L	A	P	A	O	F					
C	O	R	T	A	Z	A	R	F	A	K	S	Y	M	I	L
C	R			K	A	L	I	N	A	O	T				
S	Z	M	E	L	C	Z	S	S	A	N	T	A	N	A	
K	N			Z	N	A	C	Z	E	K	N	K	M		
M	O	T	Y	K	A										
O	E														
K	A	R	T	O	N										
A	C														
S	E	J	M	I	K										
Y	A														
N	O	N	A	T	E	R	A	K	O	T	A	Z	R	A	Z

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

suma lub roraty	papier na pudełko	faworyty pomoc, odsiecz	sycylijski wulkan	sądowy urzędnik zajęcie, robota	ukończony Izoldy	zbiornik na paliwo	wybra-kowany wyrób	czumiza zyrant
rozrusznik w aucie				opracowuje taktykę walki				
			roślina do majenia			wiekowy wół		
laska taternika			żniwo, urodzaj	roślina na koszyki grzanka		dobra zabawa	otacza lagunę	
rasa psa	bok-serski cios	sąsiad Szweda	nastój powagi			porażenie słoneczne		
gwóźdź do podkowy				dawna srebrna moneta		po alfie		
jezioro w gminie Morąg			las liściasty		rzadkie imię męskie			
taniec kaba-retowy			barwa, odcień		imię twórcy Myszki Miki			

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: ARTERIA



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Planujesz weekend? – pamiętaj, że nie żyjesz na bezludnej wyspie. Uwzględnij oczekiwania innych.

Ryby (19.02 - 20.03)

Błyśniesz dzisiaj talentem w dziedzinie, która dotychczas nie była Twoją mocną stroną.

Baran (21.03 - 19.04)

Staraj się dzisiaj trzymać nerwy na wodzy. Uleganie emocjom może mieć fatalne skutki.

Byk (20.04 - 20.05)

Horoskop dzienny zapowiada, że większości zadań trzeba będzie stawiać czoła w pojedynkę.

Bliznięta (21.05 - 21.06)

Twoja kreatywność osiągnie wyżyny. Niektóre propozycje zostaną przyjęte z bardzo dużym entuzjazmem.

Rak (22.06 - 22.07)

Horoskop dzienny to wskazówka, by szerokim łukiem omijać zadania mogące przesunąć Twoje możliwości.

Lew (23.07 - 22.08)

Musisz przygotować się na to, że nie wszystko będzie układać się po Twojej myśli. Zmartwi to bliskich.

Panna (23.08 - 22.09)

Forсовanie na siłę swoich propozycji, to nie najlepszy wybór. Znacznie więcej osiągniesz po dobroci.

Waga (23.09 - 22.10)

Nie przywiązuj wagi do słów krytyki, jakie ktoś skieruje w Twoją stronę. Będzie to przejaw zwykłej złośliwości.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Horoskop dzienny na czwartek wróży, że jasne stawianie sprawy pozwoli uniknąć problemów.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Horoskop na dziś zapowiada, że będziesz przez cały dzień w wyjątkowo „bojowym” nastroju.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Mierzenie się z zaplanowanymi obowiązkami będzie Cię sporo kosztować. Wieczorem poczujesz zmęczenie.

ROZMOWA

Nowy sezon w PKO BP Ekstraklasie. Kto faworytem?

Już w piątek, po dwóch miesiącach przerwy w rozgrywkach, wystartuje nowy sezon w PKO BP Ekstraklasie. O ligowych prognozach rozmawiamy z Jerzym Engelem, selekcjonerem reprezentacji Polski w latach 2000-2002

Zbigniew Czyż

Po ubiegłym sezonie jakie ma Pan oczekiwania przed kolejną edycją rozgrywek?

Spodziewam się, że po mistrzostwach świata trenerzy naszych klubowych drużyn wyciągnęli wiele wniosków z tego, co zobaczyli, i że wiele rozwiązań przeniosą na nasze boiska. Te spotkania oglądało się z wielką przyjemnością, dlatego mam nadzieję, że ten sezon będzie jeszcze ciekawszy. Ostatni był niezwykle wyrównany, tabela bardzo spłaszczona i nie do końca było wiadomo, kto zagra w pucharach, a kto spadnie do pierwszej ligi.

Rozgrywki mogą być jeszcze ciekawsze, bo wiele drużyn dokonało ciekawych wzmocnień.

Jedni robią z tego show, inni w ciszy gabinetów, ale wkrótce dowiemy się, kto wykonał najlepszą pracę.

Kto jest głównym faworytem do zdobycia mistrzostwa Polski?

Moim zdaniem to się rozstrzygnie między Lechem Poznań a Jagiellonią Białystok. To dwa zespoły, które przez ostatnie lata grają naj-



FOT. MARZENA BUGAŁA

Jerzy Engel: Spodziewam się wyrównanych rozgrywek

bardziej solidną piłkę. Są dobrze przygotowane, trenowane przez dłuższy czas bardzo rozsądnie przez tych samych szkoleniowców. Odpowiednio prowadzony jest też dobór zawodników do tych klubów. Zbroi się także Korona Kielce, która pozyskała między innymi Hellebranda z Górnika Zabrze, i jeśli tam dojdą jeszcze dwaj, trzej dobrej jakości piłkarze, to w Kielcach może być ciekawa drużyna. No i wszyscy czekają na to, co pokaże Legia Warszawa.

Klub z Łazienkowskiej nie jest jednak zbyt aktywny na rynku transferowym tego lata. Odeszło aż czternastu piłkarzy, przyszło kilku, m.in. Zoran Arsenić z Rakowa Częstochowa.

W minionym sezonie Legia miała problemy, ale teraz są oczekiwania, że złapała oddech i że będzie lepiej. Jest nowy trener Marek Papszun i można spodziewać się, że Legia włączy się do rywalizacji o czo-

łowe miejsca. Jest takim klubem, że mówiąc o czymś innym niż mistrzostwie Polski, byłoby niestosowne. Uważam, że będzie w stanie walczyć się do walki o najwyższe cele, bo trzon drużyny pozostał ten sam.

Rakowowi Częstochowa nie daje Pan szans na tytuł?

Na pewno będzie się liczył, bo to jest solidny zespół. Możliwe, że znowu będzie w czołówce rozgrywek. Nie zamykam jednak drogi do czołowych lokat także beniaminkom, zwłaszcza Wiśle Kraków. To klub, w którym pracowałem i jest bliski mojemu sercu. Także Wiecysta może być pewną niespodzianką. Jest nową drużyną na tym poziomie i bardzo jestem ciekaw, jak sobie poradzi.

Sporo mówi się o Widzewie Łódź, który latem pozyskał z Panathinaikosu Ateny reprezentanta Polski Karola Świderskiego. Drużynę powinien jeszcze bardziej skonsolidować Aleksandar Vuković?

To zasłużony klub z wiernymi kibicami. Zainwestowano tam mocno w ciekawych zawodników, ale w ubiegłym sezonie jakoś nie potrafili się zorganizować. Mam nadzieję, że trener Vuković poukłada tę drużynę na swój sposób i Widzew też

dołączy do czołówki ligi. A ma ku temu wszelkie predyspozycje. Tam buduje się zespół od podstaw, jest dobry bramkarz, są solidni obrońcy, teraz doszedł napastnik. I może po tych zmianach Widzewowi będzie łatwiej.

Wicemistrz Polski Górnik Zabrze znowu zachwyci całą piłkarską Polskę?

Górnik nie za bardzo mi się podobał w meczu o Superpuchar Polski z Lechem. Widać było, że albo nie jest jeszcze gotowy, albo był trochę zmęczony przygotowaniami lub wpływ na to miały ubytki, jak chociażby odejście Hellebranda czy Ambrosa. Sądzę, że sam Chłani w ataku nie pociągnie w pojedynkę Górnika, tak jak Messi Argentyny na mundialu, i potrzebne jest solidne wzmocnienie. Myślę, że Lukas Podolski, większościowy właściciel klubu, z tym sobie jednak poradzi, bo doskonale czuje to, co gra Górnik.

Kto będzie najbardziej zagrożony degradacją?

Spodziewam się wyrównanych rozgrywek, ale na pewno beniaminkowie, którzy są rozpędzeni po sezonie w pierwszej lidze; muszą od początku punktować. Ciekaw jestem zwłaszcza rywalizacji Wisły Kraków z Wiecystą, która będzie rozgrywała swoje mecze także przy Reymonta.

PIŁKA NOŻNA

GieKSa i Raków powalczą o Europeę. Lech z Górnikiem dali przykład

Jacek Czaplewski

W czwartek dwaj kolejni przedstawiciele PKO BP Ekstraklasy rozpoczną walkę w europejskich pucharach. Powalczą o Ligę Konferencji.

Najpierw mecz rozegra u siebie Raków Częstochowa. Potem na nieodległym wyjeździe na Słowacji obejrzymy w akcji debiutujący w tych rozgrywkach GKS Katowice.

Raków o godzinie 18.30 w meczu II rundy podejmie maltańską Vallettę FC. Transmisję nietypowo obejrzymy jedynie w internecie – dzięki Kanałowi Sportowemu na YouTube.

Każdy inny wynik niż gładkie zwycięstwo „Medalików” będzie sporym zaskoczeniem. Rywale nigdy nie dostali się do europejskich

pucharów. W kwalifikacjach wystąpią pierwszy raz od pięciu lat. Ich cała kadra jest mniej warta (4,5 miliona euro) od samego Jonatana Brauta Brunesa (8 mln euro), który jeszcze z Rakowa nie odszedł, bo chce mu pomóc w awansie. Zresztą w letnim okienku zespół z Częstochowy nie stracił ani jednego kluczowego piłkarza, co bardzo cieszy trenera Dawida Krocza.

Raków jest po owocnych zgrupowaniach w Arłamowie i w Holandii, w której potrafił zagrać jak równy z równym przeciwko tak klasowym rywalom, jak PSV Eindhoven czy Olympiakos Pireus. Teraz liczy się trzeci w historii awans do europejskich pucharów. Schody zaczną się tak naprawdę w kolejnej rundzie, kiedy – miejmy nadzieję – przyjdzie mu zmierzyć się z przegranym parą Hammarby Sztokholm – Anderlecht Bruksela.

O godzinie 20.30 warto włączyć kanał TVP Sport, bo tam zostanie pokazany mecz MSK Żylna – GKS Katowice. Podopieczni Rafała Górkę zadebiutują w eliminacjach Ligi Konferencji. Będą mieli przeciwko sobie zespół, którego w ubiegłej edycji na tym samym etapie rozniósł właśnie Raków, zwyciężając w dwumeczu aż 6:1. Kursy bukmacherów przynajmniej na czwartkowe spotkanie są wyrównane.

GieKSie szyki zamierzają pokrzyżować postacie znane z PKO BP Ekstraklasy. Chodzi o trenera Pavola Stano, środkowego pomocnika Fabiana Bzdyla czy napastnika Marko Roginicia. Dzięki temu tercetowi grająca kiedyś w Lidze Mistrzów i Pucharze UEFA Żylna zdobyła niedawno pierwsze trofeum od blisko dekady – Puchar Słowacji. – Chciałbym, żeby ten se-

zon, który jest przed nami, miał po prostu sens. A poczucie sensu to jest nie branie, lecz dawanie – mówił do kibiców GieKSy podczas prezentacji trener Rafał Górkę. Tym sensem po zajęciu piątego miejsca w lidze jest pokazanie się w Europie.

Fenomenalne nastroje panują już w Lechu Poznań. Mistrz Polski po wtorkowym rozbiću duńskiego Aarhus (4:1) jest bowiem jedną nogą w III rundzie eliminacji Ligi Mistrzów. Na boisku w Randers zgadzało się praktycznie wszystko: wynik, gra, zaangażowanie. – Wyglądaliśmy jak Crvena Zvezda Belgrad rok temu w dwumeczu z nami – przyznał trener Niels Frederiksen.

Środowy rewanż przy Bułgarskiej wydaje się formalnością. W kolejnej rundzie teoretycznie może być jeszcze łatwiej, skoro los skojarzył Niebiesko-Białych z wy-

granym parą Sabah Baku – KuPS Kupio (1:0 w pierwszym meczu dla azerskiej drużyny byłego lechity Tymoteusza Puchacza).

W Górniku Zabrze, naszym drugim przedstawicielu w el. Ligi Mistrzów, panuje umiarkowany optymizm. Zespół Michała Gasparika był skazywany na pożarcie w Stambule. A jednak z faworyzowanym Fenerbahce (0:1) stracił tylko jedną bramkę, na dodatek nie z gry, lecz z rzutu wolnego.

Minimalna porażka sprawia, że szanse w rewanżu nie są tak małe, jak można by przewidywać jeszcze przed dwumeczem. – Postaramy się awansować – wyznał właściciel klubu Lukas Podolski. Górnik przy Roosevelta chce zagrać inaczej: nie będzie schowany za podwójną gardą, tylko spróbuje zaskoczyć rywala, którego kadre wycenia się na ponad 300 milionów euro.

SPORT

TENIS STOŁOWY

Trzeci start Dojlid Białystok w Lidze Mistrzów

Dojlidy Białystok poznały rywali w pierwszej fazie Ligi Mistrzów 2026/2027. Są to drużyny z Francji, Austrii i Czech



Piotr Michalski znajduje się w kadrze Dojlid Białystok, która weźmie udział w tegorocznych rozgrywkach Ligi Mistrzów w tenisie stołowym

Mariusz Klimaszewski

Europejska Unia Tenisa Stołowego (ETTU) przeprowadziła losowanie Ligi Mistrzów. Drużyna Dojlid Białystok trafiła do grupy D, w której zmierzy się z AS Pontoise Cergy (Francja), SPG Felbermayr Wels (Austria) oraz TTC Ostrava 2016 (Czechy).

Jednym z najbardziej interesujących rywali będzie SPG Felbermayr Wels. W austriackim zespole występuje dobrze znany kibicom LOTTO

Superligi były zawodnik Dojlid Białystok Patryk Zatówka.

Turniej pierwszej fazy rozgrywek odbędzie się w dniach 28-30 sierpnia we francuskim Lille. Wystąpi w nim 16 drużyn podzielonych na cztery grupy, a po dwa najlepsze zespoły z każdej z nich awansują do 1/8 finału Ligi Mistrzów.

Dla Dojlid Białystok będzie to trzeci z rzędu sezon w Lidze Mistrzów. Przed rokiem białostocka drużyna po raz pierwszy w historii awansowała do 1/8 finału, a następ-

nie stoczyła pamiętny pojedynek z obrońcą trofeum. Domowe spotkanie zgromadziło blisko 1000 kibiców, a mimo porażki 2:3 przeszło do historii klubu dzięki znakomitej postawie Patryka Chojnowskiego, który pokonał dwóch zawodników światowej czołówki.

W tegorocznej edycji Ligi Mistrzów barwy Dojlid Białystok reprezentować będą Samuel Kulczycki, Piotr Michalski, Piotr Chodorski, Daniele Pinto, Amirreza Abasi oraz Aleksander Khanin.

PETANQUE

Łotysze zdominowali Międzynarodowy Puchar Żubra. Edgars Silovs MVP

Mariusz Klimaszewski

To było prawdziwe święto gry w bule. W Białymstoku z udziałem zawodników z pięciu państw rozegrany został VIII Międzynarodowy Puchar Żubra. Gwiazdą imprezy był Edgars Silovs, który stanął na podiach wszystkich konkurencji

Tak silnej obsady zawody w petanque, czyli popularną grę w bule jeszcze białostockie zawody nie miały. Na bulodromach przy ul. Fredry zobaczyliśmy zawodniczek i zawodników z pięciu państw: Polski, Litwy, Łotwy, Słowacji oraz Francji, a wśród nich brązową medalistkę mistrzostw Europy z 2022 roku Litwinę Irma Bagdanaviciene, reprezentantów Łotwy Edgarsa Silovsa i Ievę Gulbe oraz reprezentantów Słowacji Michała Dziurika, Mateję Kankarę. Zagrał także MVP poprzedniego turnieju Francuz Arnaud Etlims.

Z Polski do Białegostoku zawitali gracze z Lubartowa, Lublina, Łodzi, Warszawy, Gdańska, Ciechanowa. Gospodarzem turnieju był Białostocki Klub Petanque.

Pierwszego dnia rozegrano dwie konkurencje: strzału precyzyjnego i turniej singli. W obu triumfowali Łotysze: Martins Jirgensons oraz Edgars Silovs.

W sobotę odbył się turniej triple-
tów. Niestety z powodu oberwania chmury i prawdziwego potopu za-

wody zakończyły się po rozegraniu czterech rund, po których najlepszymi okazali się ponownie Łotysze Martins Jirgensons, Edgars Silovs, Juris Silovs. Drugie miejsce zajęli Irma Bagdanaviciene, Paulius Bagdanavicius (oboje Litwa), Arnaud Etlims (Francja), a trzecie Michal Dziurik, Matej Kankara (obaj Słowacja), Maurycy Klimaszewski (Białostocki Klub Petanque).

Międzynarodowy Puchar Żubra zakończył się turniejem dubletów. W finale spotkały się dwie drużyny z Łotwy, a Martins Jirgensons, Edgars Silovs pokonał w nim Ievę Gulbe, Kristine Ulberga 13:7.

Puchar Żubra wsparło finansowo Województwo Podlaskie

Wyniki VIII Międzynarodowego Pucharu Żubra

Konkurs strzału precyzyjnego: 1. Martins Jirgensons (Łotwa), 2. Edgars Silovs (Łotwa), 3. Mateusz Gajdziński (Białostocki Klub Petanque), 4. Krystian Adamski (KP Wieprz Lubartów).

Single: 1. Edgars Silovs (Łotwa), 2. Matej Kankara (Słowacja), 3. Sławomir Meksuła (KP Wieprz Lubartów), 4. Marcin Miniuk (Białostocki Klub Petanque).

Dublety: 1. Martins Jirgensons, Edgars Silovs (Łotwa), 2. Ieva Gulbe, Kristine Ulberga (Łotwa), 3. Maksymilian Roskosz, Franciszek Wadowiec (obaj UPKS Bula Kalonka Łódź), 4. Krystian Adamski (KP Wieprz Lubartów), Robert Daniłowicz (Klub Graczy Bulowych Łódź).

Triplety: 1. Martins Jirgensons, Edgars Silovs, Juris Silovs (Łotwa), 2. Irma Bagdanaviciene, Paulius Bagdanavicius (oboje Litwa), 3. Michal Dziurik, Matej Kankara (obaj Słowacja), Maurycy Klimaszewski (Białostocki Klub Petanque), 4. Krystian Adamski (KP Wieprz Lubartów), Robert Daniłowicz (Klub Graczy Bulowych Łódź), Piotr Pilecki (Białostocki Klub Petanque).

LEKKOATLETYKA

Z Podlasia Białystok na mistrzostwa świata w Eugene

Mariusz Klimaszewski

Trójka lekkoatletów z województwa podlaskiego oraz trener powołani zostali na Lekkoatletyczne Mistrzostwa Świata U20 w Eugene w Stanach Zjednoczonych.

Podlaska lekkoatletyka będzie miała silną reprezentację podczas Mistrzostw Świata U20, które odbędą się w dniach 5-9 sierpnia w Eugene (Oregon, USA). W składzie reprezentacji Polski znalazło

się troje zawodników z województwa podlaskiego – Oliwier Dondziło, Aleksander Wojna i Krzysztof Rybnik, reprezentujący KS Podlasie Białystok – a także trener rzutu oszczepem Karol Sikorski z LUKS Hańcza Suwałki.

Oliwier Dondziło otrzymał powołanie do reprezentacyjnej sztafety 4x400 metrów. Młody sprinter będzie walczył o miejsce w składzie. Już samo powołanie do kadry narodowej jest potwierdzeniem bardzo wysokiego poziomu sportowego zawodnika KS Podlasie Białystok.

W konkursie rzutu oszczepem Polskę reprezentować będzie Aleksander Wojna, brązowy medalista tegorocznych Mistrzostw Polski U20. Podczas mistrzostw jego szkoleniowcem będzie Karol Sikorski z LUKS Hańcza Suwałki.

Na mistrzostwach świata zadebiutuje również Krzysztof Rybnik. Aktualny mistrz Polski U20 w trójskoku wywalczył miejsce w reprezentacji dzięki znakomitym wynikom osiąganym w bieżącym sezonie i po raz pierwszy wystąpi z orzełkiem na piersi.



Fragment spotkania litewsko-francuskiej drużyny z młodym zespołem Białostockiego Klubu Petanque